

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 6 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
 Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 16 hal., pocztą 16 hal. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 16. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, Ulica Jagiellońska 1. 3. — Listy należy frankować.
 Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
 Telefona Redakcyi Nr. 88.

Przeznaczenia

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie 32 K,	ówierórocznie 8 K — h,	rocznie 24 K,	ówieróroczne 6 K,
półrocznie 18 K,	miesięcznie 2 k 70 h,	półrocznie 12 K,	miesięcznie 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.
 „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówieróroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi i K 30 h, drudzy 30 h.
 „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz pitłowy tak jego miejsce 20 hal.
 Tabelaryczna i listkowa po 30 hal., nadstawna po 60 hal., w wiersz lub jego miejsce miary pitłowej.
 Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników Sokółowskiego w Lwowie Ulica Jagiellońska 1. 3. W Paryżu wyłączenia Agencya: O. Adame (V. de Rozkowski) 88 Rue de Valenciennes.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:

rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia)	24 K
półrocznie (od 1 stycznia do 30 czerwca)	12 K
ówierórocznie (od 1 stycznia do 31 marca)	6 K
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca)	2 K

Zamiejscowa:

rocznie	32 K — h
półrocznie	16 K — h
ówierórocznie	8 K — h
miesięcznie	2 K 70 h

Prenumerotorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca) otrzymają „Przewodnik Naukowy i Literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie, ówieróroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ówieróroczni	1 K 50 h
miesięczni	— K 60 h

„Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie	8 K
półrocznie	4 K
ówierórocznie	2 K

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

OD REDAKCYI.

Utrzymanie felietonu *Gazety Lwowskiej* i jej działu literackiego na odpowiedniej wyźnie, a w tym celu gromadzenie pierwszorzędnych sił pisarskich, będzie jak dotąd tak i w r. 1913 usilnem staraniem redakcyi.

Obok imion znanych i zasłużonych, znajdą Czytelnicy nazwiska młodych a pełnych talentu pisarzy, których redakcyja zawsze chętnie do współdziałania zaprasza.

W r. 1913 zamieszczać będziemy utwory: Teodora Jeske-Chońskiego, Hajoty, Anatola Krzyżanowskiego, Zygmunta Sarneckiego, Macieja Wierzbickiego, Henryka Zbierzchowskiego, Jerzego Żuławskiego i w. i.

W felietonie zamieszczać również będziemy listy z Krakowa, Warszawy, Wiednia, Paryża, Berlina i t. d.

Najnowsze wydawnictwa, Teatr, malarstwo, rzeźba, muzyka, będą i nadal omawiane wyczerpująco i rzeczowo.

W tece „Przewodnika naukowego i literackiego“ posiadamy prace najwybitniejszych naszych historyków i krytyków literatury.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

We czwartek, dnia 12 grudnia b. r., Jego Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand w zastępstwie Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości nałożył uroczyste w Nadwornym kościele parafialnym beret wyniesionemu do godności Kardynała Biskupowi Veszprymu, ks. dr. Karolowi bar. Hornigowi.

Jego Ces. i Król. Wysokość udał się, celem dokonania tego aktu, o godzinie

11 przed południem, poprzedzany przez Dwór i Kardynała z apartamentu ceremonialnego do kościoła, gdzie już poprzednio znajdował się nuncyusz Apostolski i zająwszy miejsce pod baldachimem był obecny na pontyfikalnym nabożeństwie, celebrowanem przez generalnego wikarego i biskupa-sufragana archidiecezyi wiedeńskiej ks. dr. Józefa Pflugera.

Po udzieleniu imieniem Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości przez Jego Ces. i Król. Wysokość upoważnienia do odczytania papieskiego breve, nałożył Najd. Arcyksiążę w zastępstwie Najj. Pana Kardynałowi beret.

Po odśpiewaniu *Te Deum* udzielił Kardynał Biskup Veszprymu pontyfikalnego błogosławieństwa. Poczem powstał Jego Ces. i Król. Wysokość i powrócił, poprzedzany przez Dwór, do apartamentu ceremonialnego, gdzie następnie przybył Kardynał, aby Najd. Arcyksiążę wyrazić na specjalnej audyencyi pełne czci podziękowanie.

Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem robót publicznych zatwierdziło zmienione wskutek uchwał powziętych dnia 29 czerwca 1911 na walnem zgromadzeniu akcyonaryuszy akcyjnego Towarzystwa: „Zakład wodolecznicy dr. Andrzeja Chramca w Zakopanem, Towarzystwo akcyjne“ statuty tego Towarzystwa.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 13 grudnia 1912 l. XVII. 8364/24 w sprawie prowadzenia do Szwajcaryi mięsa i towarów mięsnych, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 14 grudnia.

Rada państwa.

Z Koła polskiego.

Z Wiednia donoszą: Wczoraj odbyła się informacyjna konferencyja między delegatami Koła polskiego a Związku ukraińskiego w sprawie Uniwersytetu ruskiego, przyczem P. Minister oświaty Hussarek przedłożył nowe propozycje co do Najw. rozporządzenia Cesarskiego, które przyjęto ad referendum.

Obecny był także P. Minister Długosz. *Poln. Corr.* donosi: Grupa posłów narodowo-demokratycznych Koła polskiego wystosowała do Prezesa dr. Leo następujące pismo:

JWielmożny Panie Prezesie! Posłowie narodowo-demokratyczni poinformowani o stanowisku większości Prezydium Koła polskiego w sprawie Uniwersytetu lwowskiego przyszedli do przekonania, że stanowisko to uzasadnia obawę, iż wbrew uchwale Koła polskiego z 22 maja b. r. i Koła sejmowego z 9 b. m. polski charakter Uniwersytetu lwowskiego w projektowanym Najw. rozporządzeniu Cesarskiem nie będzie ponad wszelką wątpliwość stwierdzony. Posłowie narodowo-demokratyczni nie tracą nadziei, że Koło w najbliższym czasie będzie powołane do decyzji w tej sprawie i że decyzya Koła będzie ściśle zgodna z uchwałami jego z 22 maja i uchwałą Koła sejmowego. Gdybyśmy jednak pod tym względem doznali zawodu, byłibyśmy zmuszeni bronić praw i interesów narodu naszego poza Kołem polskiem i z tego powodu z Koła wystąpić.

Wiedeń, 13 grudnia.
 Z wysokim poważaniem *Dr. Stanisław Głabiński, Dr. Aleksander Skarbek.*

Z Izby posłów.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów w rozprawie nad kontyngentem rekruta wniosk p. Leuthner rezolucyję następującej treści: Wzywa się Rząd, aby użył swego wpływu na

30. HENRYK ZBIERZCHOWSKI.

ANIOLY PLACZA.

POWIEŚĆ.

ROZDZIAŁ TRZECI.

Kasają serce rude psy...

(Ciąg dalszy)

Ludka odskoczyła jak tygrysyca i purpurowa od rumieńców, które paliły jej twarz, poczęła mówić z udanym spokojem, hamując wybuch gniewu:

— „Maestro! cóż to jest? Zdaje mi się, że to nie należy do nauki śpiewu. Proszę stanowczo, ażeby się to nie powtórzyło więcej. Ja tu przychodzę na naukę, a nie na romanse z panem, do których niemam najmniejszej ochoty.

Colin opamiętał się. Spokojny ton Ludki podziałał na niego jak zimna woda. Tylko ze złego błysku oczu można było wnosić o tajonej wściekłości. Przez jakiś czas panował spokój, lecz trwało to krótko.

Drugi wybuch był jeszcze gwałtowniejszy i jeszcze brutalniejszy. Gdy Ludka, zwinna jak kot, wysunęła się z objęć profesora, nie pozwalając mu nawet dotknąć swych ust,

Colin usiadł w najwyższej pasy do fortepianu i poczęł kuliakami walić w klawisze, tak że kilka porwanych strun pękło ze zgrzytem we wnętrzu fortepianu. Ludka wyszła przed ukończeniem lekcji bez pożegnania, lecz na ulicy rozplakała się ze zdenerwowania. Odtąd rozpoczęła się między nimi formalna walka, pełna podstępów i zasadzek ze strony podrażnionego w swej ambicyi profesora. Maestro, niegdyś sławny śpiewak, któremu oddawały się pokornie wszystkie kobiety na obu półkulach, nie mógł zrozumieć tego oporu ze strony Ludki. Począł ją gnębić, szpiegować, zamęczać scenami zazdrości. Biada, jeśli Ludka wyszła wieczorem do teatru lub do kawiarni. Colin jakimś cudem wiedział o tem zarsz. Rano na lekcji patrzył na Ludkę badawczo, uśmiechał się ironicznie wruszał ramionami i rozmawiał coś z sobą. A potem mówił:

— „Z głosem złe... naturalnie. Jeśli się chodzi po nocach. No a ten Stronński... jakże z nim jest?...”

Ludka znosiła cierpliwie wszystkie te wybuchy profesora, dla dobra kariery, którą jej obiecywał. Przyszłość zjawiała się w marzeniach jej jak fata morgana na pustyni życia, uroczą, nęcącą, zwodniczą. Ręce wyciągały się ku tej przyszłości, serce zaczynało bić gorączkowo, szybko a potem nagle zamierało, jak u człowieka, który spojrzy w przepaść.

Nie przeczuwała jeszcze, jak trudną jest ta droga, po której potoczyło się jej życie, nie wiedziała o tragedyi śpiewaczek bez zajęcia, wyczekujących w przedpokojach impresaryów, śpiewaczek gotowych dla kariery swej poświęcić wszystko — i nie przebiegających w środkach, nie miała pojęcia o całej

ohydzie i potworności, jakie czyhają na drodze tej na każdą ładną kobietę. Jeśli która ma lekki krok kuglarki na linie, przejdzie cało, jeśli która ma ramion spadek doskonały, spłynie po niej to wszystko jak woda. Lecz ileż ginie tych bezimiennych, ile egzystencyi kobiecych łamie się, ile dusz przepada w tem piekle, ku któremu pędzą jak śmy niepartyczne. Colin podsycał w Ludce marzenie o sławie i karierze, przedstawiał jej przyszłość w tęczy kolorach, niby raj, do którego klucze on jeden posiada w ręku. I to ją wiązało z tym człowiekiem, do którego zresztą czuła odrazę i nienawiść. Przed atakami jego namiętności, które wybuchały od czasu do czasu, broniła się ze wszystkich sił, instynktownie, przeczuwając, że z chwilą, w której zostałyby kochanką Colina, wzięmie on ją w swoją moc zupełną, odbierze swobodę, przemieni w niewolnicę swych kaprysów i swoich chuci. Ujarzmiła go czasem jak dzikie zwierzę słodyczą i nadziejami na przyszłość.

— Mój drogi maestro! Teraz proszę mi oszczędzać. Przecież ja jeszcze nie nie umiem. Ale jak zrobisz ze mnie słynną śpiewaczkę, będę twoja... przysięgam.

Czasem trzeba było używać pazurów, ucieczki dookoła stołu, rewolweru, który nosiła zawsze w torbecce. Francuz, który w gruncie rzeczy był skończonym tchórzem, widząc w dłoniach Ludki małą lśniącą broń, krył się za fortepianem i zasłaniając twarz dłońmi, krzychał:

— Proszę! niech pani to schowa... nie nawidzę broni w rękach kobiety... Przysięgam, że pani nie tknę... Co za kobieta... co za kobieta... pierwszy raz w życiu spotyka mnie coś podobnego...

Ludka chowała wówczas broń do terebki

i rozpoczynała znów przerwana lekcję. Lecz profesor w takich razach bywał niezwykle zdenerwowany. Złościł się, kłął, kazał jej po kilkanaście razy powtarzać jedno i to samo ówienie, ciskał nutami, z zemsty męczył ją tak bezlitośnie, że wracała z lekcji do domu bez duszy, z nerwami roztrzęsionymi, z głosem ochrypłym od wysiłku. Chwilami była już tak zmęczona tem wszystkim, że chciała dla świętego spokoju poświęcić się, przewyciężyć wstręt i nienawiść, oddać się z duszą i ciałem w ręce tego dyabła, który czyhał na nią niby pajak na swoją ofiarę. W ten sposób przeszło kilka miesięcy. Fundusze Ludki kończyły się, całe już prawie stypendyum utonęło w kieszeni profesora. Goniła resztkami nie myśląc o przyszłości, ufna, że jakaś wszystko ułoży się, że w ostateczności zastawi biżuterję, gotowa walczyć do upadłego i wciąż jeszcze pełna zapału. I wówczas w ostatnich dniach zauważyła u swego profesora zmianę taktyki. Nie napaściwał już jej, zachowywał się wobec niej z zimną wyniosłością, ale zarazem przestał zachęcać ją i roztaczać przed jej wzrokiem słodczye przyszłej kariery. Zimny, milczący, skryty, odbywał lekcję bez zainteresowania, jakby z obowiązku, z zegarkiem na fortepianie, ani razu jej nie pochwalił i przestał się złościć. Przestał się w sobie i najwidoczniej knuł coś w głębiach duszy. Czasem patrzył na nią z podejrzliwością, wruszał ramionami i mówił niby do siebie, ale tak, ażeby i Ludka rozumiała:

— Co? to jest ton?... to jest piano?... nic z niej nie będzie... stracony trud.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Rząd wspólny w tym duchu, iżby Austro-Węgry oświadczyły gotowość przekazania spraw spornych z Serbią stałemu sądowi rozjemczemu w Hadze, na wypadek gdyby Serbia odmówiła dania zadośćuczynienia za pogwałcenie konsultatu austro-węgierskiego w Prizrenie.

W głosowaniu uchwaliła Izba kontyngent rekrutów.

Rezolucję p. Leuthnera odrzucono. Rozpoczęło się drugie czytanie ustawy o poborze koni.

Sprawozdawca p. Haller zaznaczył, że w dyskusji nad projektem ustawy w komisji rozstrzygały interesy siły zbrojnej, ponieważ jest obowiązkiem reprezentacji ludowej uczynić wszelkie przygotowania, by armia pod każdym względem była gotowa i doskonała i podołała wszystkim zadaniom. Tym zasadom odpowiada w zupełności przedłożenie rządowe. Oznacza ono w porównaniu z obowiązującymi od r. 1883 przepisami znaczną poprawę, a to dlatego, ponieważ:

1. zbieranie koni postępuje równorzędnie z uzupełnianiem załóg;

2. Komisja dbała o to, by interesy Zarządu wojskowego pogodzić z interesami ludności. W tym względzie zasła znaczna zmiana na lepsze, gdyż uwzględniono więcej wypadków uwalniania i ochroniono interesy hodowli. Ustawa jest jednym ogniwem więcej w łańcuchu zmodernizowanych ustaw wojskowych. Sprawozdawca wyraża przekonanie, że Izba ustawę uchwali po rzeczowym zbadaniu.

P. Minister obrony krajowej gen. G. Orgi przedstawił zasady ustawy, przy czym stwierdził, że zawiera ona ułatwienia i pod względem materialnym, a na poszczególnych właścicieli koni nie nakłada większych ciężarów. W ustawie starano się pogodzić interesy Zarządu armii z interesami ludności. Mowca prosił Izbę o przyjęcie ustawy.

Po przemówieniach jeszcze kilku posłów dyskusję zamknięto i wybrano mowców generalnych. Po przemówieniu mowcy „przeciwni“ p. Exnera, mowca „za“ p. Rosner zrzekł się głosu, poczem po końcowym wywodzie referenta przystąpiono do dyskusji szczegółowej.

Dyskusję przerwano następnie i przystąpiono do obrad nad nagłym wnioskiem w sprawie ustawy o zarach bydłych.

P. Daszyński w sprostowaniu faktycznym na wywody p. Lasockiego odpowiedział, że socjaliści zajmując wrogie stanowisko wobec agraryszki eksploatających Austrię nigdy nie uważali biednych chłopów galicyjskich za agraryszki, lecz zawsze bronili ich przeciwko wielkiej własności.

Wśród wpływów znajduje się wniosek p. Lwa Lewickiego w sprawie zmiany ordynacji adwokackiej.

W zapytaniu do Prezydenta Izby p. Reizes przypomniawszy, że opiekana sytuacja gospodarcza powstała wskutek obaw wojennych, już kilkakrotnie stanowiła przedmiot skarg w Izbie. Naraziła ona szczególnie na ciężkie straty Galicję, zwłaszcza kupiectwo

galicyjskie i zachwiała tysiącami egzystencji. Nikt nie może przewidzieć, czy straty te dadzą się odrobić. Wobec tych stosunków wierne i lojalne wobec Państwa stanowisko całej ludności Galicji przejąć musi zadowoleniem każdego zwolennika mocarstwowego stanowiska Monarchii, lecz każdy poseł, dbający o dobro ludu, musi zapytać, jak długo będzie trwał ten stan gorszy od wojny i niedzy wojennej? Jakakolwiek nadejdzie ewentualność ludność gotowa jest dać Państwu, co się Państwu należy, odpowiedzialnie czyni, co się Państwu należy, jak najspieszniej powziąć decyzję w kierunku pełnego honoru pokoju. Mowca zapytuje Prezydenta, czy zechciałby zapytać P. Prezydenta Ministrów, czy użyje on swego wpływu na możliwie szybkie powzięcie decyzji, bo stan obecnej niepewności niszczy tysiące egzystencji, zanim zapadnie decyzja o wojnie lub pokoju.

Prezydent oświadczył, że pada to zapytanie do wiadomości P. Prezydenta Ministrów.

Dziś przystąpiła Izba do obrad o g. 11 przed południem.

Na porządku dziennym nastawa o poborze rekruta, ustawa o świadczeniach wojennych, sprawa nietykalności poselskiej.

Z komisji budżetowej.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej oświadczył p. Koroszec, że na Węgrzech prezydent ministrów lub minister obrony krajowej codziennie zawiadamiają posłów o położeniu zagranicznym, mowca prosi tedy przewodniczącego, aby zaprosił P. Prezesa gabinetu i P. Ministra obrony krajowej na posiedzenie komisji budżetowej, aby dali wyjaśnienia o położeniu zagranicznym.

Przewodniczący p. Korytowski odpowiedział, że uczyni zadość życzeniu p. Koroszece, ale zwraca uwagę, że P. Prezydent Ministrów jest obecnie bardzo zajęty i nie wiadomo, czy będzie mógł spełnić to zadanie.

P. Dulibić przypomniał, że termin dany subkomitetowi do obrad nad włoskim wydziałem prawa już minął. Mowca uczynił wobec tego wniosek usunięcia z porządku dziennego przewidywanego budżetowego, a przystąpienia do obrad nad włoskim wydziałem prawa.

P. Budzynowski poparł wniosek p. Dulibicza, który jednak odrzucono 26 głosami przeciw 6.

P. Gostinear przedłożył szereg życzeń co do prowadzenia protokołu obrad komisji.

W dalszym ciągu dyskusji nad przewidywanym budżetowym P. Minister handlu Schuster zawiadomił, iż ustawa o emigracji jest już w stadium opracowywania i możliwie szybko będzie przedłożona parlamentowi do obrad.

Dalej mówił P. Minister o stanowisku Rządu w sprawie monopolu naftowego w Niemczech. Rząd niemiecki przysłał w czerwcu przedstawicieli swoich do Wiednia; prowadzili oni rokowania w Ministerstwie handlu

w sprawie dostarczania przez Austrię ropy na wypadek zaprowadzenia w Niemczech monopolu naftowego. Rokowania te nie wydały ostatecznego wyniku. Okazała się konieczność wysłania przedstawicieli Ministerstwa handlu do Berlina, celem dalszych rokowań. Sprawa nie wyszła jeszcze po za stadyum wspólnych konferencji. Także sprawa przedłożenia kartelowego w Niemczech nie jest jeszcze wcale wyjaśniona. P. Minister wystąpił przeciwko twierdzeniu p. Diamanda, jakoby Ministerstwo handlu popierało kartel. Kartel spirytusowy przyszedł do skutku bez wszelkiej ingerencji Rządu; zresztą kartel ten zawiera postanowienia, popierające istotnie produkcję, postawienia, które położyły kres dzikim spekulacjom giełdowym w handlu spirytusowym. Kartel ten działa zwłaszcza w obecnych stosunkach kredytowych dodatnio, gdyż rolnicy galicyjscy otrzymują szybko zapłatę od kartelu, za dostarczony materiał surowy.

P. Minister zajmował się z kolei sprawą budowy telefonów. Na budowę i rozwój sieci telefonicznych i telegraficznych było w roku bieżącym do rozporządzenia ogółem 35 milionów koron. Między innymi zaprowadzono komunikację telefoniczną z Dalmacją i Bośnią. Na budowę telefonów wydanych będzie w tym roku 30 milionów, reszta zużyta będzie z początkiem r. 1913.

P. Minister Zenker, odpowiadając na wywody p. Diamanda w sprawie kłuski w Galicji, wskazał, że Ministerstwo Rolnictwa po przeprowadzeniu dochodzeń przez JE. P. Namiestnika porozumie się natychmiast z Ministerstwem skarbu i wyasygnuje potrzebną sumę na dostarczenie paszy okolicom dotkniętym nieurodzajami. Prócz tego Ministerstwo zgodziło się na wniosek Namiestnictwa w sprawie udzielenia odpadków soli bydłowej tym okolicom. Ministerstwo skarbu zezwoliło już na bezpłatny rozdział 50.000 centn. metr. tych odpadków. Również Ministerstwo kolei przyznało ulgi taryfowe dla przewozu paszy i pościółki w Galicji.

P. Minister kolei Forster odpowiadając na interpelację p. Knirscha w sprawie poprawy płac służby kolei państwowych i użycia przeznaczanego na ten cel kredytu 27 milionów, zaznaczył, że zapowiedziane przez niego w grudniu ubiegłego roku zarządzenia w sprawie poprawy materialnego położenia personelu zostały przeprowadzone i cały kredyt jest wyczerpany. Zarząd kolei państwowych jest gotów planowo nadal przeprowadzać polepszenie materialnego bytu personelu, sprawie tej poświęca baczną uwagę i stara się z własnej inicjatywy wydać odpowiednie zarządzenia. P. Minister wspomniawszy, że projektowane jest zaprowadzenie indywidualizujących nominacji podurzędników na urzędników, idzie tu naturalnie tylko o próbę; — dalej przyznaje dodatków za służbę nocną dla poszczególnych kategorii strażników i t. d. Środki potrzebne na to mają być uzyskane z budżetu przez finansową ugodą;

rokowania z Ministerstwem skarbu już się rozpoczęły.

Na tem obrady przerwano. Dziś ciąg ich dalszy.

Z komisji urzędniczej.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji dla spraw urzędniczych państwowych oświadczył P. Minister Heinold, że Rząd absolutnie nie jest w stanie zgodzić się na zmianę uchwał, powziętych przez Izbę panów.

Dalej oświadczył P. Minister, że § 20 nie będzie używany w sposób przykry dla urzędników w sprawach politycznych, Rząd jest gotów przyznać dalsze dwa miliony na polepszenie bytu służby państwowej i straży bezpieczeństwa i wliczyć czas służby prowizorycznej aż do 5 lat. Rząd poszedł w ustępstwach do najdalszych granic finansowej możliwości i uzależnia wprowadzenie pragmatyki od załatwienia sprawy pokrycia i od przyjęcia brzmienia uchwalonego przez Izbę panów. Rząd pamięta także o polepszeniu bytu tych funkcyjaryszki, którzy pragmatyką nie są objęci i uczyni to w drodze rozporządzenia.

Komisja uchwaliła zreasumować swe uchwały kończące się od uchwał Izby panów, poczem ukończyła dyskusję nad postanowieniami co do praw koalicyjnych.

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 12 grudnia.

(Ks. regent Luitpold bawarski).

(aw) Wieść o zgonie sędziwego księcia-regenta wywołała żal ogólny i szczery. Książę należał do bardzo popularnych w Wiedniu osobistości. Przyjeżdżając często w odwiedzinach do siostry, ks. Modeny, czuł się tutaj, jak w domu. Wracając z Schönbrunnem otwartym powozem, kłaniał się na prawo i lewo, witany przez publiczność nie tylko jako oddany przyjaciel Najj. Pana, lecz także jako człowiek godny szacunku i poważania. Jego przystępność, pogodne usposobienie i łaskawość, z jaką obcował ze swem otoczeniem, zjednały mu mir i sympaty. Książę-regent interesował się sztukami pięknymi w Austrii z tem samym zajęciem, co w Monachium. Zwiedzał wystawy, zapoznawał się z artystami, dysputował z nimi i był równie częstym gościem w Künstlerhausie wiedeńskim, jak i w monarchijskim.

Rzeźkość młodzieńcza zachował do niedawna. Jeszcze przed dwu laty widziano go na wystawie myśliwskiej, przebiegającej z szybkim krokiem hale i pawilony wystawowe. Jego szary cylinder i wielkie etui na cygara, których wypalał ogromną ilość, zwracały wówczas powszechną uwagę.

Najj. Pan traci w księciu regencie długoletniego towarzysza łowów i wywczasów letnich. Istnieje mnóstwo zdjęć fotografii-

JERZY.

(Z angielskiego).

CZĘŚĆ DRUGA.

VIII.

(Ciąg dalszy).

Było około północy, gdy Anderson wyszedł w towarzystwie doktora z domku Mrs Ginnel.

— Jestem pewny, że wyleczymy go z jego ran — rzekł doktor — Wskazałem Mrs Ginnel, co trzeba robić. Ale nieborak jest w smutnym stanie zdrowia. Wątpię, aby długo pociążnął.

Anderson zadrżał. Z oczami spuszczonej na ziemię z rękami w kieszeniach, zapytał o bliższe określenie dyagnozy.

— I tak już dziwić się można, że tak długo wytrzymał... Po pierwsze, skleroza, a następnie ze dwadzieścia innych dolegliwości. Czegoż można się spodziewać?

Doktor wchodził w szczegóły, omawiając wypadek metodycznie... Górnik z Newady!... Dziwnego rodzaju piekło, te obozy poszukiwaczy srebra, czy się znajdują na granicy kanadyjskiej, czy amerykańskiej.

— Pan zna jego rodzinę? Kanadyjczyk, o ile mi się zdaje?

— Tak. Udał się do mnie o pomoc. Czy dużo panu mówił o sobie?

— Nie. Chwali się, że posiada udział w jakiejś kopalni w dystrykcie Comstock, na którym robi majątek, jeżeli będzie mógł wydestakować piętnaście na roboty. Mówi, że gdyby znalazł piętnaście tysięcy dolarów, patrzyłby z góry na Rockfellerów!

— To wszystko, czego mu potrzeba? — rzekł Anderson w rozstaniu — piętnaście tysięcy dolarów?

— Zdaje się. Życzę mu, aby je znalazł! — odrzekł, śmiejąc się, doktor. — A zatem, nie pozwalaj mu pan pić, jeżeli zdołał sz. Ale wątpię, aby się panu udało oszukać śmierć na długo! Dobranoc. Już blisko do odejścia pociągu, którym odjadę.

Anderson wrócił do chaty, ojciec jego popadł w głęboki sen. Pozostawił Mrs Ginnel pieniądze wraz ze wskazówkami jak ma postępować i wrócił do własnego mieszkania.

Usiadł, aby napisać do Delaina. Jasn. m było, że dotychczas, z wyjątkiem jego samego, młody Anglik i Mrs Ginnel, byli jedynymi istotami, które wiedziały kim był Mac Ewen. Starzec nie nie wyjawiał doktorowi. Czy można było z tego wnioskować, że pomimo swojej pierwszej, zuchwałej rozmowy z Anglikiem, miał jakieś nadzieje układu z synem, o owe piętnaście tysięcy dolarów?

Być może, ale ten syn także sobie już wytoczył drogę postępowania. Zaczawszy pisać, pisał stanowczo, jednym ciągiem. List jego nie był długi.

IX.

Nieszajtrz dnia tego, w którym oznajmił Andersonowi to, czego się dowiedział od Mac Ewena Delaine czekał niecierpliwie na drodze do Laggan przybycia poczty z tego miasta.

Gdy mu wręczono listy, poznał na jednym z nich pismo Andersona. Elżbieta, po wspólnym z nim śniadaniu, odeszła do Filipa. Jednak Delaine był tak przezorny, że wyszedł z domu, aby ten list przeczytać.

Oto co on zawierał:

„Kochany panie Delaine, dobrze pan był powiadomiony. Człowiek, którego widziałeś, jest moim ojcem. Umyślnie zostałem w błąd

wprowadzony, temu lat dziesięć, fałszywą wieścią o jego śmierci. Ale niema potrzeby zgłębiać tej kwestyi. Jeżeli pan z nim rozmawiał parę minut, jak zdaje się, że zrozumiałem, mógł pan osądzić, że jego życie, niestety, było równie szkodliwe dla niego samego, co mało użyteczne dla innych. Ale i to także mnie tylko i jego samego obchodzi. I chociaż w chwili fantazyi i dla powodów, których nie umiem sobie wytłómaczyć, odkrył przed panem właściwe swoje nazwisko, nie mniej przeto zdaje się, że żyć sobie zachować nadal nazwisko, które przybrał opuściwszy Manitoba, temu lat siedmnaście. Co do mnie, nie będę się temu opierał. Pan, naturalnie, postąpi jak się panu podoba i nie wątpię, że mnie pan o tem zawiadomi. Nie mogę przypuszczać, aby moje prywatne sprawy, albo sprawy mego ojca zajmowały pana w czemkolwiek, ale może powinieniem pana zawiadomić, że powierzyłem ojca na kilka dni opiece doktora i że natychmiast, gdy do zdrowia powróci, mam zamiar zająć się powrotem jego do Stanów Zjednoczonych, gdzie tak długo przebywał. Ma się rozumieć, że jestem gotów zarządzić wszystko co się okaże koniecznym dla jego wygody, jeżeli zechce na to przystać... „Zamierzam wrócić jutro nad jezioro Louise i przywiozę dla lady Merton parę przedmiotów, o które mi się postarać poleciła. W przyszłym tygodniu mam nadzieję, że zechce i będzie mogła zrobić kilka wycieczek, jeżeli pan Gaddesden będzie się czuł tak dobrze, jak sobie tego wszyscy życzymy. „Oddany Jerzy Anderson“.

— Co za spokój! Co za krew zimna! — szepnął Delaine, chowając list do kieszeni i udając się na przechadzkę nad brzeg jeziora. Myślał o dziwnym spotkaniu nocnym, które uczyniło jeszcze nieprzyjemniejszymi stosunki jego z Andersonem.

Przypominał sobie tego wstrętnego starca, jego gburawą mowę, wszystko co świadczyło o upadku moralnym i zawziętości, z ja-

ką ten pijak rzezał oskarżenia na syna, który jakoby wygnał go z fermy w Manitoba, wskutek kłótni w rodzinie i nigdy się nie zatroszczył odtąd co z ojcem się dzieje, czy żyje, czy umarł.

— Bardzo mi przykro, że panu się narzucam, panu, takiemu gentlemanowi! — mówił stary, oblesień — ale moi synowie byli zawsze trudni w pożyciu, a Jerzy najgorszy ze wszystkich. Gdyby pan był tak dobry powiadził mi słówko!

Delainowi zdało się, że słyszy jeszcze swoją porywczą odpowiedź:

— Nie mam wcale ochoty mieszać się do waszych spraw, mój panie! Proszę się udać samemu do pana Andersona, jeżeli pan się ma o coś upominać!

Na to, stary awanturnik, tonem na pół przebiegłym, a na pół groźnym zaznaczył, że jeżeli nie będzie dobrze traktowany, mogłaby wyniknąć z tego jaka nieprzyjemność i że może piękna „lady“ zechce go wysłuchać i wstawić się za nim do syna

Lady Merton! Wielkie nieba!... Natychmiast Delaine był gotów przystać na wszystko, aby jej w to nie mieszać.

Jednakże sytuacja pozostaje niezmiernie skomplikowana i nieprzewidywana. Anderson ma wrócić; będzie tutaj w najprzyjaźniejszych stosunkach z lady Merton i jej bratem, będzie się wszystkim dla nich zajmował, wytwarzając w ich przekonaniu nowe zobowiązania wdzięczności, podczas kiedy Elżbieta nie wie zupełnie, czem jest właściwie Jerzy, czem jest ojciec jego, stary pijak i włóczęga. Ten bydlęcony bandyta niedawno tu się przywlokł i już zaczynał grozić, że uda się do Elżbiety. Gdyby mu się sprzeciwił, on byłby niewątpliwie zdolny zażądać opłaty za milczenie, wyszukując przyjaźni młodych Anglików dla syna.

(Ciąg dalszy nastąpi).

cznych, przedstawiających Monarchę i księcia bądź to w czasie poufnej, swobodnej gawędy w Ischlu, bądź na łowach w lasach okolicznych... Jedną z tych fotografii utkwili mi w pamięci. Książę-regent odwiedził Najj. Pana w Gödöllő. Wrócono właśnie z wyprawy. Znużeni łowcy spoczywają na ławce przed jakimś domkiem myśliwskim obrosniętym winem. Otwarte okno ukazuje skromne wnętrza apartamentu Cesarskiego, a na oknie — suszą się przemoczone buty myśliwskie...

Ten obrazek jest charakterystyczny dla obu dostojnych Osobistości. Książę regent odznaczał się tą samą spartańską prostotą zwyczajów i obyczajów, w której słynie Władca Austro-Węgier. I może dlatego był tak samo przez wszystkich kochany i przez wszystkich ceniony. Nie był to władca przeciętny. Czy jego widziały wiele i z biegu losów uczyły się mądrości. Wszakże był świadkiem tryumfów Goethego i powstania cesarstwa niemieckiego. Pod jego rządami doszła Bawaria do rozkwitu. Był nie tylko dzielny organizatorem armii, ale i mądrym prawodawcą, sprawiedliwym sędzią i opiekunem poddanych. Krocząc śladami ojca dbał wielce o sztuki piękne. Łożył na odrestaurowanie wielu zabytków budownictwa, ofiarował 300 tysięcy marek na budowę słynnego mostu jego imienia, fundował kościoły i stypendya dla artystów, których hojnie wspierał pieniędzmi i zachęcał do pracy twórczej orderami i ciągłymi dowodami łaski i pamięci.

Z Najj. Domem Habsburgów łączyła go nie tylko przyjaźń wypróbowana. Jego małżonką była Arcyks. Augusta, córka Leopolda II., W. Ks. Toskań, a wnuczka Ferdynanda, brata Cesarza Franciszka I., tak samo i syn jego najstarszy, a obecny po nim następcą ożeniony jest z Najd. Arc. Maryą Teresą, córką Ferdynanda, a wnuczka Franciszka IV. ks. Modeny. Wnuk ks. regenta Jerzy poślubił Najd. Arcyks. Izabelę Maryę, córkę Najd. Arcyks. Fryderyka, a znowu Najd. Arcyks. Józef August pojął za małżonkę Augustę ks. Bawarską. Załoba na Dworze wiedeńskim będzie więc powszechna i przez stolicę szczerze podzielana.

Położenie międzynarodowe.

Z Budapesztu donoszą, że tamtejsze koła polityczne zapstrajają się na położenie optymistycznie, twierdząc, że o ile nie nastąpi jakaś zupełnie niespodziewana komplikacja, spodziewać się należy pokojowego załatwienia konfliktu.

Wiedeński korespondent *Berl. Börsen Courier* podaje na podstawie rozmowy z dobrze poinformowaną osobistością z kół dyplomatycznych, że sytuacja międzynarodowa znacznie się polepszyła. Widoki utrzymania pokoju są wcale poważne. Rosya w ostatnich czasach zajmuje stanowisko lojalne i istotnie doradza Serbii ustępstwa, przestrzegając, że Serbia nie może liczyć na czynne poparcie ze strony Rosyi w swych aspiracjach portowych.

Nowoje Wremia dowiaduje się ze sfer rzekomo dobrze poinformowanych, że czynniki rozstrzygające w Rosyi nie chcą doprowadzać do konfliktu wojennego z Austryją, a więc do wojny europejskiej i że są usilne dążenia do załagodzenia nieporozumień w drodze pokojowej.

Reunion ambasadorów.

Berliński *Loc. Anz.* donosi z Rzymu, że Włochy zgodziły się już na stanowisko Austro-Węgier, by na konferencji ambasadorów wcale nie zajmować się nabytkami Serbii nad wybrzeżem adriatyckim. Jak wiadomo, w razie przeciwnym delegaci trójprzymierza nie mogliby brać dalszego udziału w naradach. Z Petersburga nadeszło podobno także przyrzeczenie, że kwestya odstąpienia Serbii pasa na wybrzeżu nie będzie zupełnie poruszana.

Temu samemu pismu donoszą z Paryża, że delegat Francji na konferencji ambasadorów, Cambon, przedłożył propozycje w sprawie przejazdu przez Dardanele i portu w Salonikach.

Echo de Paris otrzymało informację tej treści, że mocarstwa trójporozumienia popierać będą żądania Serbii tylko w drodze dyplomatycznej.

Uspokojenie w Serbii.

Współpracownik dziennika *Petit Parisien* rozmawiał z serbskim delegatem Nikoliczem, który oświadczył, że nie spodziewa się, by żądania serbskie stojące w sprzeczności z interesami Austrii zostały uwzględnione. Siła znowu przeważa. Webec bloku trójprzymierza i uczucia odpowiedzialności innych państw za wywołanie wojny europejskiej, jest zrozumiałe, że Serbia będzie odwołana. Zobaczymy, co się da zrobić — mówił Nikolicz — w każdym razie spełnimy nasz obowiązek do ostateczności.

Przed konferencją pokojową.

Wiadomości z Londynu ciągle jeszcze nie pozwalają wróżyć pomyślnego wyniku

konferencji pokojowej. Podobno delegaci związkowi jeszcze nie porozumieli się co do żądań, jakie stawiać mają Turcyi, Bułgaryi ma wprawdzie wypracowany program, ale napotyka on na opór Grecyi. Program ten orzeka, że na przyszłość tylko Bułgarya będzie graniczyć z Turcyją europejską. Granica ma iść wzdłuż rzeki Ergene (dopływu Maricy) przez Lüle-Burgas do Midii nad morzem Czarnem. — Adrianopol miałby przypaść Bułgaryi, która obowiązuje się na ten wypadek znieść obwarowania.

Oczywiście na takie propozycje Turcyi nie zgodzi się bez oporu i prawdopodobnie zażąda rozszerzenia granic aż do morza Egejskiego, co znowu sprzeciwia się interesom Grecyi. Gdyby co do tego punktu nastąpiła zgoda, pozostanie do rozwiązania trudny problem podziału zdobytych terytoriów bez szkody dla wielkich mocarstw.

Delegaci obliczają, że pobyt ich w Londynie potrwa około 6 tygodni. W poniedziałek konferencya się rozpocznie i już we środę będzie odcieczona, a to w tym celu, by delegaci mogli porozumieć się i przedstawić za kilka dni konkretne propozycje Turcyi.

Sir Edward Grey będzie obecny przy otwarciu i wygłosi krótkie powitanie.

Grey przyjął wczoraj w ministerstwie serbskich delegatów pokojowych.

Prezes Sobrania, Danew, konferował wczoraj czas dłuższy z posłem bułgarskim w Londynie.

Według depeszy *B. Reutersa* z Konstantynopola, delegaci tureccy na konferencję pokojową otrzymali polecenie, by nie rozpoczęli rokowań z delegatami greckimi przed podpisaniem protokołu o zawieszeniu broni.

Temps ogłasza wywiad z dr. Danewem, który w rozmowie był bardzo powściągliwy. Kwestya uzyskania Adrianopola stanowi — wedle bułgarskiego dyplomaty — dla Bułgaryi *conditio sine qua non*. Gdyby Turcyi nie zgodziła się na to, Bułgarya natychmiast zacznie kroki wojenne. Położenie wojsk bułgarskich — zdaniem Danewa — jest dobre i duch w armii doskonały.

Reszyd basza, który w przejeździe do Londynu na czele delegacji tureckiej bawił w Paryżu, w rozmowie ze współpracownikiem *Tempsa* oświadczył, że delegaci chcieliby zawrzeć pokój, bo Turcyi usposobiona jest pokojowo i unika przelewu krwi. Niemniej jednak Turcyi jest zdecydowana bronić swego honoru. Delegaci tureccy chcą zawrzeć pokój, któryby Turcyi nie ubliżał. Siły wojskowe Turcyi posiada wielkie; może się bronić i obronić. Na autonomię Albanii Turcyi się godzi, ale żąda, by Albania została nadal pod zwierzchnością sultana. Z Grecyją niema mowy o pokoju, póki nie zostanie zawarte zawieszenie broni.

Sprawa rumuńska.

Onegdaj hr. Berchtold przyjął deputację wiedeńskiej kolonii rumuńskiej, pod przewodnictwem posłów rumuńskich. Deputacja przedłożyła mu memoriał w sprawie pożałowania godnego położenia Kucowołochów. Hr. Berchtold przyrzekł, że sprawę całą dokładnie zbada.

Prasa bukareszteńska podaje treść pisma odręcznego cara do króla Karola. Brzmi ono następująco:

„Mój Bracie! Przejęty chęcią uczczenia wysokich cnót wojskowych W. K. Mości, jakoteż uczczenia pamięci braterstwa broni obu krajów w czasie, gdy armia rumuńska pod wodzą W. K. Mości w r. 1877 okryła się sławą, zamianowałem W. K. Mość marszałkiem mojej armii. Upatruję w tem nowy dowód niezmiennych uczuć dla W. K. Mości. Przyjaźń łącząca oba kraje posłuży do zacieśnienia węzłów braterstwa“.

Pismo kończy się zapewnieniem wysokiego szacunku, niezmiennego przywiązania, „z jakim kreśli się W. K. Mości dobry brat Mikołaj II.“

Na wczorajszym posiedzeniu senatu rumuńskiego zabrał głos nowo wybrany prezes Cantacuzene. W mowie swej stwierdził, że Rumunia zajmuje miejsce honorowe w konferencji europejskiej, a opierając się o znakomitą sytuację swych finansów i o potężną armię, może pełną ufności przeczekać rozwój wypadków, by zapewnić sobie spokojną przyszłość. Konieczną jest rzecz, aby równowaga sił między państwami wschodnimi utrzymana została w mocy i aby Rumuni w Macedonii mieli prawo używania swej mowy w szkołach i Kościele i prawo wyboru zwierzchnika kościelnego. Urzeczywistnienie tych uprawnionych żądań zyska z pewnością poparcie rządu. Mowę tę nagrodzono oklaskami.

Poseł rumuński w Konstantynopolu Mizu wyjechał onegdaj do Londynu. Jak sądzą, mocarstwa zgodzą się na współdziałanie Rumunii w konferencji ambasadorów. Oprócz Austrii żądanie to Rumunii popierają także Niemcy.

Berliński *Local Anz.* podaje z Belgradu pogłoskę, iż rzekomo został zawarty sojusz między federacją bałkańską a Rumunią i że w dyplomatycznych kołach belgradzkich twierdzą, iż wyłoniła się propozycja, aby

Saloniki były wspólną stolicą federacji bałkańskiej.

Wojna grecko turecka.

Wczoraj, jak podały depesze, rozpoczęły wojska greckie na całym froncie ofensywę mimo, że Grecya wysłała swych przedstawicieli na konferencję pokojową.

Depesza komendanta armii z Filipiades podaje: Nasza armia uczyniła ogólny atak na nieprzyjacielskie pozycje. Prawe skrzydło mimo silnego ognia nieprzyjaciela, obsadziło Aetokohon a artylerji naszej udało się po czterech godzinach zmusić nieprzyjacielską do zaprzestania ognia. Oficerowie i żołnierze szli dzielnie naprzód i walczyli z wielkim entuzjazmem. Mamy około 200 rannych. Walka pod noc została przerwana.

W uzupełnieniu tego sprawozdania donosi generał Sapuncakis, że w chwili obsadzenia przez Greków pagórka Aetokohon Turcy uciekli, porzucając 7 armat i wiele amunicji. Turcy schronili się do fortów w okolicy Janiny, Grecy zajęli pozycje naprzeciwko tych fortów.

Pułkownik dela Gramatica telegrafuje z Chios: Nieprzyjaciel napadł wczoraj na wieś Karyes, lecz został ze stratami odparty. Około południa zaatakowali Turcy Greków w miejscowości St. Georgios bez powodzenia.

Frankfurter Zig. otrzymała wiadomość, że flota turecka wyjechała z Dardanelów, aby rozpocząć walkę z flotą grecką.

Wiedeń. Książę albański Ahmed Fuad po dłuższym pobycie w Wiedniu odjechał do Rzymu. W rozmowie z pewnym dziennikarzem wyraził się, że jest zadowolony z pobytu w Wiedniu, gdzie zdołał pozyskać nowe sympatyje dla swej ojczyzny albańskiej i gdzie w sprawie niepodległości Albanii rozwijał znaczną agtację.

Paryż. Poincaré przyjął wczoraj posła francuskiego w Londynie Pawła Cambona i Reszyda baszę, który przybył w towarzystwie posła tureckiego.

Budapeszt. *Est* donosi z Belgradu, że serbscy delegaci pokojowi dla zyskania sobie poparcia Anglii zaproponują zamianę Salonik na port międzynarodowy pod protektoratem Anglii.

Sofia. Wczoraj odszedł pierwszy pociąg ze środkami żywności dla armii bułgarskiej przez Adrianopol.

KRONIKA.

Lwów, 14 grudnia.

Kalendarz.

Niedziela (15 grudnia):

Fortunata. — Wolimira. — Awakuma.

Wschód słońca o godzinie 7:16 rano, zachód słońca o godz. 3:23 po południu.

Poniedziałek (16 grudnia):

Adelajdy p. — Zdoława. — Sofonija pr.

Wschód słońca o godzinie 7:17 rano, zachód słońca o godz. 3:23 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 3 Cel.

— **Kalendarzyk myśliwski.** W miesiącu grudniu wolno polować na: zajace, jaryzki, guszcze, cietrzewie, dropie, pardwy, ptactwo błotne i wodne.

Sprzedawać nie wolno: jeleni, kuropatw od 15 przepiórek i dzikich gołębi.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedaży: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiczaki, tudzież kury guszców i cietrzewi.

— **Po zgonie ks. Arcybiskupa warszawskiego Popieła.** Z Warszawy donoszą: Wczoraj o godz. 9 rano ks. kanonik Gall odprawił nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Arcybiskupa Popieła. Po nabożeństwie odbyło się w sali teatralnej posiedzenie kapituły. Zagaił je ks. biskup Ruszkiewicz i podniósł konieczność wyboru administratora diecezji. Jednomyślnie administratorem wybrano ks. Kazimierza Ruszkiewicza. Następnie wszyscy członkowie kapituły udali się do katedry, gdzie nowo wybrany administrator zainstnował „Te Deum“.

— **Biurko Ministra Dunajewskiego.** Piszą nam z Wiednia (*A. W.*) w pałacu Ministerstwa skarbu, jednym z najpiękniejszych zabytków architektonicznych starego Wiednia, żyje jeszcze z jednaka siłą wspomnienie Ministra Dunajewskiego. Apartamenty urzędowe na pierwszym piętrze były świadkami jego długoletniej pracy, jego czasem genialnych koncepcyj, jego tryumfów! Tam spędził Dunajewski kawał życia, tam oddał Państwu i krajowi najlepsze zasoby niepospolitego umysłu i wyrosł na jedną z pierwszych osobistości. Powołany do gabinetu Edwarda hr. Taaffego dn. 26 czerwca 1880, w miejsce br. Adolfa Kriegsaua, na stanowisko Ministra skarbu, przeszedł on na emeryturę dn. 2 lutego 1891. Takiego rekordu jedenastu lat zawiadywania skarbem Państwa żaden z Ministrów skarbu dotąd nie osiągnął. Nie też dziwnego, że nie zapomniano o Duna-

jewskim ani przy *Himmelfortgasse* ani w Monarchii. Dowodem tej pamięci, a zarazem pięknym gestem P. Ministra skarbu Zaleskiego jest fakt nabycia biurka Dunajewskiego od rodziny.

Biurko to ma swoją historję. Minister Dunajewski ustawił je w salonie przylegającym do apartamentów recepcyjnych i spędzał przy niem codziennie czas popołudniowego wypoczynku na pilnem czytaniu dzienników i listów. Podawano mu tam czarną kawę i nikomu nie wolno było wchodzić, pod żadnym warunkiem przerywać Ministrowi jego zajęcia póty, póki siedział przy biurku, które przewieziono później do Krakowa, gdzie stało w pracowni Dunajewskiego przy ul. Podwale. Po jego śmierci odziedziczył biurko syn, niedawno zmarły radca Dworu Stanisław, a z jego puścizny wróciło znowu na swoje dawne miejsce w Ministerstwie skarbu.

Metalowa tabliczka z odpowiednim napisem uprzejmni potomności, komu służył ów sprzęt tak na pozór zwyczajny, a przecież przez to pamiętny, że łączy się z nim wspomnienie wielkiego i dobrze zasłużonego nazwiska.

— **Otwarcie VIII. dorocznej wystawy** w salach lwowskiego Towarzystwa przyjaciół Sztuk pięknych nastąpi w niedzielę, 15 b. m., o godzinie 10 przed południem.

— **Powszechnie wykłady uniwersyteckie.** Dziś, w sobotę, dnia 14 b. m., prof. gimn. R. Wacek: „Serbia i Czarnogóra“ (z obrazami świetlnymi), Zakład fizyczny Uniwersytetu, ul. Długosza 8. Początek o godzinie 7 wieczorem.

W niedzielę, dnia 15 b. m. doc. Akademii rolniczej dr. W. Kubik: „Hygiena i piękno miast ogrodowych“. Zakład fizyczny Uniwersytetu, ul. Długosza 8. Początek o godzinie 5 wieczorem.

Prof. Uniw. dr. L. Popielski: „O wpływie alkoholu na ustrój człowieka“. Stowarzyszenie im. św. St. Kostki, Dom katolicki. Początek o godzinie 5 wieczorem.

Prof. gimn. J. Golański: „Bakterye w gospodarstwie przyrody“. Sala gimnastyczna szkoły kolejowej. Początek o godzinie 5 wieczorem.

Prof. gimn. S. Zabielski: „O niebie gwiazdzistym“. Sala organizacyi narodowej Okr. VII. A., ul. Dekierta boczna. Początek o godz. 5 wieczorem.

— **Z Politechniki.** P. Leopold Meier, rodem ze Lwowa, złożył na wydziale inżynierji tutejszej Politechniki drugi egzamin państwowy.

□ **Nowa taryfa opłat gminnych od zwierząt i mięsa.** Wydział powiatowy w Krakowie jeszcze w r. 1910 wniósł do Wydziału krajowego i Namiestnictwa memoriały z prośbą o podwyższenie maksymalnych taryf, opłat pobieranych przez gminy za oględziny zwierząt i mięsa przed i po rzezi i przed wydaniem paszportów. Na wezwanie Wydziału krajowego wystosowano pismo do wszystkich Wydziałów powiatowych, aby przedłożyły swą opinię w tej sprawie.

Przeważna ilość Wydziałów powiatowych uznała obecne taksy za oględziny za nieodpowiadające obecnym stosunkom i za niewystarczające na pokrycie plac gminnych oglądaczy bydła i mięsa, skutkiem czego wiele gmin wlejskich pobiera wbrew obowiązującym przepisom bezprawnie większe taksy.

Zarządzone przez Wydział krajowy dochodzenia wykazały zaś z drugiej strony, że w wielu większych gminach miejskich dochód roczny uzyskany z tych taks nie tylko wystarcza na pokrycie plac nawet fachowych oglądaczy mięsa, ale służy niejednokrotnie na pokrycie innych wydatków gminy, niemających nie wspólnego z oględzinami bydła i mięsa.

Na podstawie tych danych przyszedł Wydział krajowy do przekonania, że o ile chodzi o utrzymanie równowagi budżetowej gmin, taksy powyższe nie mogą i nie powinny być we wszystkich gminach jednakowe, że zatem powinno się ustanowić pewne maksimum, wyższe niż dotychczas, że jednak z owych najwyższych taryf powinny korzystać tylko gminy mniejsze, które z dotychczasowych dochodów za oględziny zwierząt i mięsa nie są w stanie pokryć wydatków na utrzymanie oglądaczy bydła, plomb, druków, pieczęci i t. p.

Wydział krajowy uchwalił na tych zasadach przedstawiciel Sejmu następujące wnioski:

Sejm postanawia, że pokrycie wydatków, wynikających z oględzin zwierząt przed i po rzezi, t. j. na wynagrodzenie oglądacza bydła i tegoż zastępcy, druków na prowadzenie protokołu oględzin i certyfikatów wywozu mięsa, oraz na sprawienie przyrzędu do plombowania mięsa, względnie pieczęci i farty, — ma gmina prawo na podstawie należycie uchywalnej uchwały Rady gminnej, zatwierdzonej każdorazowo na przeciąg jednego roku przez Wydział powiatowy, względnie we Lwowie i Krakowie na podstawie uchwały Rady miejskiej, pobierać taką oględzin. Wysokość taksy może co najwyżej wynosić za oględziny jednej sztuki:

a) bydła rzeźnego (wołów, krów, jałowek i buhajów), oraz koni po 80 hal. (obecnie było 40 hal.);

b) świń, cieląt, skopów, kóz, baranów, owiec i jagniąt po 40 hal. (obecnie było 20 hal.);

●) za oględziny spowodowanych do gminy w stanie zabitym zwierząt całych lub w połwach i ćwiartkach od każdej sztuki po 20 hal. (dotąd było 8 hal)

Za oględziny zwierząt przed wydaniem pasportów winien właściciel zwierzęcia złożyć w kasie gminnej opłatę. Wysokość tej opłaty uchwała każdorazowo na przeciąg jednego roku Rada gminna, a po zatwierdzeniu jej przez Wydział powiatowy winna ją zwierzchność gminna należycie ogłosić.

We Lwowie i w Krakowie wysokość tej opłaty ustanawia Rada miejska. — Opłata ta nie może przekraczać następującej maksymalnej wysokości, a to:

a) za każdą sztukę bydła rogatego (wołów buhajów, krów i jałówek) jako też koni po 16 hal.;

b) za każdą sztukę świń, cieląt, skopów, kóz, baranów, owiec i jagniąt po 4 hal., bez względu na ilość oglądanych zwierząt.

Nadto przysługują gminie prawo pobierania należności za blankiety pasportowe w wysokości ustanawianej każdorazowo przez Namiestnictwo.

Dochoły gmin, uzyskane z opłat za oględziny zwierząt przed i po rzezi i przed wydaniem pasportów mają być obracane tylko na wydatki wynikające z tych oględzin, a nie mogą być bezwarunkowo obracane na pokrycie innych wydatków, nie mających z oględzinami zwierząt żadnego związku.

Gminy małe, ubogie, o słabym obrocie handlowym zwierzętami domowymi i mięsem, nie posiadające rzeźni prywatnych, ani publicznych, powinny się w miarę możności łączyć z sąsiednimi gminami, celem utrzymania wspólnego oglądacza bydła, a dopiero wtedy, gdy to się okaże niemożliwym, względnie gdy z dotychczasowych dochodów nie będą mogły bezwarunkowo utrzymać własnego oglądacza bydła, mogą starać się o powzięcie uchwały Rady gminnej, celem podwyższenia dotychczasowych taks za oględziny.

— Uroczyste zebrańie w domu sierót pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia N. P. Maryi przy ul. Grodeckiej l. 2, odbędzie się w niedzielę dnia 15 b. m., o godz. 4 po południu, pod przewodnictwem J. E. ks. Arcybiskupa dr. Bilczewskiego. Na porządku dziennym: śpiewy i deklamacje dzieci, przemówienie ks. Arcybiskupa, sprawozdanie z czynności zarządu domu sierót za lat dwa.

— Zmiana targów na bydło. Z powodu uroczystych świąt, przypadających na dzień targowy a mianowicie: Święta Bożego Narodzenia, przypadającego w dniu 25 grudnia 1912 we środę, targ na bydło rzeźne, cielęta i trzodę chlewną we Lwowie odbędzie w dniu 24 grudnia 1912 t. j. we wtorek, a święta „Nowego Roku“, przypadającego w dniu 1 stycznia 1913, we środę, targ na bydło rzeźne, cielęta i trzodę chlewną we Lwowie odbędzie się w dniu 31 1912 t. j. we wtorek.

— Żalobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Bronisława Łęzińskiego odbędzie się w poniedziałek, dnia 16 b. m., o godzinie 8 rano w kościele OO. Jezuitów.

— Nabożeństwo żalobne za spokój duszy ś. p. Mieczysława Schmitta, odbędzie się w poniedziałek, dnia 16 b. m., o godzinie 9 rano w kościele Maryi Magdaleny.

— Dla 84-letniej staruszki! Od lat kilku pojawia się stale na szpaltach *Gazety Lwowskiej*, gdy pierwszy szron zapowie mroźną zimę, wspomniane w nagłówku wezwanie do naszych czytelników. Znajduje ono w ich sercach oddźwięk pożądany, który umożliwia ogromnie nieszczęśliwej, schorowanej i prawdziwie biednej kobiecie, pozbawionej wszelkich środków do życia i możliwości do pracy, przebycie zimy, ciężkiej dla wszystkich, stekroć dotkliwej dla nędzarzy.

Zofia Goł., wdowa po zasłużonym krajowi publicyście i działaczku społecznym, zasługuje na pomoc ogółu, wydatną i szybką, z pełną też otuchą odzywamy się znowu do listościwych serc naszych czytelników.

Administracja *Gazety Lwowskiej* przyjmuje choćby najdrobniejsze datki: dla 84-letniej staruszki Zofii Goł.

△ Zgubiono: złota szpilka do krawatki w kształcie listka koniczyzny z perłą i dwoma brylancikami; w ulicy Hetmańskiej pulares, zawierający 12 kor. i kwit pralni.

△ Znaleziono: w ulicy Akademickiej kartę abonamentową miejskiej kolei elektrycznej, wystawioną na nazwisko p. Ireny Kupeżyńskiej.

△ Ogień pokojowy. W warsztacie tapicerskim p. Aleksandra Kurowskiego przy ul. Skarbowskijskiej l. 5 wybuchł wczoraj pożar, który zniszczył wartość dwu ubikacji pracowni. Jak stwierdzono ogień wybuchł wskutek zajęcia się morskiej trawy, złożonej obok rozpalonego żelaznego piecyka. Szkoda wynosi przeszło 200 kor.

△ Na budowie domu przy ul. Żółkiewskiej 3 zapaliło się dziś w nocy od t. zw. fajerkki rusztowanie. Ogień ugasiła miejska straż pożarna.

△ Nieszczęśliwy wypadek. W hali targowej na placu Krakowskim upadła dziś rano tak nieszczęśliwie służąca Marya Żółkiewiczówna, iż złamała lewą rękę. Odwieziono ją do szpitala powszechnego.

△ Kronika policyjna. Do mieszkania

p. Grzegorza Kopacza przy ul. Snopkowskiej l. 10 włamał się wczoraj złodziej i skradł 12 łyżek srebrnych, znaczone literami C. D., dwa złote pierścionki, złoty brelok w kształcie kłódki i męskie czarne palto.

Ośmastoletni Wilhelm Getz skradłszy swemu ojcu książeckę galic. Kasy oszczędności na 194 kor., zbiegł, po jej zrealizowaniu w Kasie, ze Lwowa.

W kolekturze loteryjnej przy ul. Wałowej skradziono wczoraj Tomaszowi Żmii pulares, zawierający 150 kor.

Z wozu stojącego w Rynku skradziono p. Maurycemu Lewinowi bal brązowej ceraty, wartości 100 kor.

† Zmarli w ostatnich dniach: we Lwowie, Ferdynand Stöwer, kapitan 30 pp., w 35 roku życia; Marya Orzechowska, wdowa po kowal., w 58 r. życia; Mieczysław Bidziński, słuchacz inżynierii tutejszej Politechniki, w 30 r. życia.

w Krakowie, Karol Kąkolewski, weteran z r. 1863.

Z Zakopanego.

12 grudnia.

(Z aury. — Ruch sportowy. — Władysław Mickiewicz. — Z ruchu towarzyskiego. — Związek strzelecki. — Tow. „Teatr artystyczny.“ — Z ruchu wydawniczego na Podhalu).

Zakopane do tej pory otulone grubą powłoką białego, śnieżnego puchu, od dni kilku traci swój wygląd dziewiczy. Przyczyną są zbyt łagodne poddmuchy zachodniego wiatru, który ocieplił aurę, podnosząc temperaturę do kilku stopni. Zwoleńnicy ciepła chwają ogromnie tę nagłą zmianę, mniej jednak radości okazują narciarze i saneczkowicze, którzy oczywiście dłużej teraz odbywać muszą spaceru w góry, by natrafić na teren dla nich korzystny.

Zmiana ta w aurze potrwa jeszcze dni kilka — jak zapowiadają miejscowi i górale — a około 16 lub 20 b. m. nastąpi z powrotem prawdziwa zima polska. Przepowiednie te potwi rdza także barometr stale opadający.

Pozostawiając na uboczu smutnie nastroszone gromadki sportowców — którzy nawiasem powiedziawszy, mimie wszystko ciągle odbywają wycieczki — przejdziemy do kroniki bieżącej.

Pan Władysław Mickiewicz, o którego przybyciu i uroczystym przyjęciu już w poprzednim doniosłem liście, po tygodniowym pobyciu u hr. Zamojskich w Kuźnicach, opuścił już Zakopane. Goszczony ogromnie serdecznie przez ludność całą, przez hr. Zamojskich, drów Dłuskich i Chramców, sędziwy syn Wieszcza uniósł z sobą wrażenia jak najmiłsze, tem bardziej, że pogoda przepiękna przez cały czas jego pobytu, pozwoliła mu podziwiać Tatry niebosiężne w całym ich blasku i majestacie.

Ruch towarzyski jest wcale ożywiony i skupia się głównie u Dzikiewicza, Przanowskiego i dra Chramca, a ostatnio w świeżo otwartej mleczarni przy ulicy Marszałkowskiej, która będzie zarazem lokalem kilku korporacji. Między innymi obradować tam będzie „Związek strzelecki“, którego statuty zostały przez Namiestnictwo zatwierdzone.

W ostatnich dniach bawiono się ochotczo z okazji św. Mikołaja, który bawił w Zakopanem przez dwa dni darząc działwę i piękne panie podarkami i różeczkami. — W sobotę św. Mikołaj oficyalną złożył wizytę w zakładzie dr. Chramca, w którym skupiło się do 80 dzieci, nie licząc oczywiście ich rodzin, w niedzielę zaś w Sokole. Oba przyjęcia zakończyły się tańcami.

Oczekiwały z niecierpliwością „Teatr artystyczny“ rozpoczął już sezon w sali teatralnej Dzikiewicza. Przedstawienie wypadło bardzo dobrze i jak na obecne czasy dało dochód pokaźny, który kierownictwo teatru w całości przeznaczyło na potrzeby akad. Domu zdrowia Tow. Bratniej Pomocy w Zakopanem.

Na wieczorne inauguracyjnym zagrano Jaroszyńskiego „Śasiadkę“, a wykonano ją pod każdym względem doskonale, budząc wśród licznie zebranej publiczności objawy szczerego zadowolenia. Z wykonawców ogromnie korzystnie wyróżniły się panie Sława Nowosińska i Wł. Jagnin, pierwsza w trudnej roli Zofii, druga jako przedstawicielka Anny; salwy szczerego śmiechu wywoływał na widowni p. Grach, który rolę Eustachego przeprowadził z artystycznym istotnym. Podobną rolę wcielił p. Borucki (Dyonizy) i Czernski może nadto błdy w roli Stefana. We wtorek na specjalne zaproszenie drów Dłuskich powtórzono „Śasiadkę“ w sanatorium.

„Teatr artystyczny“ zorganizowany z kilkunastu sił zawodowych, oraz kilku wybitnych miejscowych sił amatorskich (z pośród gości) grywać będzie kilka razy w tygodniu, zawsze na cele dobroczynne. W ten sposób rozważana została pomyślnie sprawa teatru w czasie zimowych miesięcy w Zakopanem, które wyłącznie zawodowej trupie artystycznej utrzymania dać nie może. Spodziewać się należy, że komisyja klimatyczna i gmina nie odmówią poparcia ofiarnym wysiłkom powstałego Towarzystwa teatralnego.

W najbliższych dniach odbędzie się w Tow. Tatrzańskim walne zebranie akcyonaryuszy zakopiańskiej spółki wydawniczej, która od pierwszego stycznia zaopiekuje się dalszym losem wychodzącego od lat pięciu czasopisma *Zakopane*. Pismo to założył i do tej pory prowadzi dr. Józef Żychoń. Z Nowym Rokiem stroną wydawniczą zaopiekuje się obszerniejsze konsoryjum, kierować zaś pismem będzie specjalny komitet.

Podobnie w Nowym Targu powstaje organ specjalny poświęcony sprawie Podhala. Będzie to *Gazeta Podhalańska*, wychodząca jako tygodnik pod redakcją Feliksa Gwiżdża, przeznaczona dla ludu polskiego na Podhalu, Orawie i Spiżu.

D. B.—i.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (Koncert „Lutni“, Kubelika. Przyszłe koncerty). Czwartkowy koncert „Lutni“ nie przyniósł, zdaje się, nikomu wielkiego zadowolenia artystycznego. Program ułożony widocznie dorywczo i bez planu, obejmował częścią utwory małej wartości (monotonny „Polones weselny“ Jareckiego, trywialny walczyk nazwany chórem balowym z „Otona Łuczniaka“ Müllera, banalna „Noc księżycowa“ Büchlera, wcale nie ciekawy „Grajek“ Dietza, częścią ośpiwane już (Zeleńskiego „Nasza Hanka“, Galla „Kosiarz“) albo przestarzałe (doskonała w fakturze „Nimfa wodna“ Rheinbergera). Nowości wartościowych żadnych, a od kogoż mamy się ich spodziewać, jak nie od „Lutni“, jedynej u nas chóru mieszanego, rozporządzającego i materialem głosowym najlepszym i materialnie stojącego najlepiej z wszystkich Towarzystw śpiewackich. Ale nietylko program przyniósł rozczarowanie, także przygotowanie jego nie wykazywało tej sumienności, do jakiej u „Lutni“ przywykliśmy. Z wyjątkiem Szamotulskiego i Rheinbergera żadnej rzeczy coś brakowało. Tu sopran wydzierały się niemilosiernie, tam alty nie brzmiały zupełnie — chór spadał często i detonował, a wszystko to są rzeczy, do których „Lutnia“ nas nie przyzwyczaiła. Coś się psuje i rzeczą Towarzystwa będzie naprawić w przyszłości słabe wrażenie pierwszego koncertu za rok 1912/13.

Solistami koncertu byli pp. Elektorowiczówna, Blicharski, Niedzielski i skrzypek prof. Teodor Meyer. Pp. Blicharski i Niedzielski śpiewali tylko krótkie sola w polonezie Jareckiego, pna Elektorowiczówna odśpiewała nadto kilka pieśni (Paderewskiego i Nowosińskiego), a p. Meyer odegrał koncert d-moll Vieuxtempa i serenadę melancholijną Czajkowskiego. Z przykrością nie stwierdziliśmy w pięknym głosie pny Elektorowiczówny żadnego postępu, przeciwnie głos stał się bardziej niepokojny o emisji dziwnej, często błędnej. Czy źle wpływa na głos śpiewanie w chórze, czy jaka inna okoliczność, nie wiemy, stwierdzamy tylko fakt.

P. Teodor Meyer, jedna z najsympatyczniejszych postaci w naszym świątku muzycznym, obarczony smac lekcyami nie ma czasu na ćwiczenie, co się zawsze odbija w grze. Praca pedagogiczna w naszych ciężkich warunkach nie sprzyja rozwojowi artysty.

Bez zarzutu spełnił swe zadanie akompaniatorzy pna Kowalska i p. Weber.

Ten sam koncert Vieuxtempa grał nazajutrz po prof. Meyerze Kubelik. Wypowiadał barwom przestarzałej kompozycji nie mogła nadać blasku nawet mistrzowska gra sławnego skrzypka. Ale w grze Kubelika czas porobił pewne zmiany, niekoniecznie na korzyść. Wygodne życie milionera niezbyt zdaje się sprzyjać rozwojowi artystycznemu. Przemyoty, którymi Kubelik podbił sobie świat cały, nieskazitelna czystość tonu i brawura w pokonywaniu trudności, to są rzeczy czysto techniczne, wymagające przedewszystkiem pewności ręki, którą daje młodość i ćwiczenie. Gdy ona zniknie, rozwieje się nimb nieomylności, otaczający artystę, który w ich miejsce walorów wewnętrznych tonu dać nie potrafi, bo nimi nie rozporządza.

Sonata Kreutzerowska zagrana była poprawnie, ale brako jej tego, co Niemiec zowie trafnie „Zug ins Grosse“, a na co my nie mamy odpowiedniego wyrażenia. Dopiero adagio religijne koncertu Vieuxtempa z tą właściwą Kubelikowi idealną czystością w kantylenie zagrane, trafiło do... rąk słuchaczy, które złożyły się do oklasków. Wątpię jednak, czy doszło do ich serc.

Najeżone trudnościami utwory Paganiniego to właściwa dziedzina Kubelika, w której panuje dotychczas z największym powodzeniem, z niewielu tylko skrzypkami panowanie to dzieląc. Przy nich publiczność odnalazła swego dawnego Kubelika, umiającego wypełnić po brzegi największe sale świata i wprawić w podziw tłumy na ulicach, jak to miało miejsce w Nowym Jorku, gdzie omal nie przyszło do rozruchów tysiącznych rzesz, którym brak miejsca w sali nie pozwolił słyszeć sławnego wirtuoza.

Lwowianie mają szczególną pasję irytowania solistów protegowaniem biednych akom-

paniatorów. Ludek sobie robi becę a biedny taki pianista bierze oklaski, bite na złość soliście za dobrą monetę i bisuje. Wczorajsze wywoływania p. Raaba nie miały chyba innego znaczenia, gdyż niczem nie zastąpił on na hałaśliwe brawa galeryi, daleko głośniejsze, aniżeli te, które dostały się samemu Kubelikowi.

W poniedziałek gra p. Ottawowa, pianistka lwowska, nie szukając rozgłosu za granicami swego miasta, ale właśnie przez to bardziej na uznanie zasługująca. Ciekawy program (między innymi sonata fortep. Szymanowskiego, dość dawno tu nie grana) powinien ściągnąć wszystkich tych, których do sali koncertowej ciągnie nietylko sławne nazwisko, ale poważna i solidna strawa duchowa.

E. Walter.

Z teatru miejskiego donoszą: Repertuar na przyszły tydzień zapowiada w poniedziałek trzecie przedstawienie Molierowskie, którym będzie „Mizantrop“ z p. Chmielińskim w tytułowej roli Abonamentu nr. 16.

We wtorek premiera najnowszej operetki Leona Falla „Kochany Augustynek“ w pierwszorzędnej obsadzie. Abonamentu nr. 17.

We środę, we czwartek, następnie w sobotę również „Kochany Augustynek“.

Na piątek, 20 b. m. przygotowuje się sensacyjną nowość Kurta Neurode p. t. „W świętej Rosyji“, w której pani Siemaszkowa i p. Żelazowski popisowe mają rolę. Abonamentu nr. 18.

Opera „Zaza“ dana będzie po raz czwarty w niedzielę, 22 b. m., z gościnnym udziałem Janiny Korolewicz-Waydowej.

Na przedstawienia popołudniowe wznowione zostaną w sobotę 21 b. m. „Zbójcy“ Schillera z p. Żelazowskim w roli Franciszka Moora.

W niedzielę, 22 b. m., melodyjna operetka Jana Straussa „Noc w Wenecji“ a w poniedziałek, 23 b. m., o godz. pół do 4 ulubiona baśń operowa „Jaś i Małgosia“.

We wtorek, 24 b. m., z powodu Wigilii Bożego Narodzenia teatr będzie zamknięty.

W nauce „Komedya miłości“ Ibsena w przekładzie Kazimierza Królińskiego i „Początek szczęścia“, dramatu w 4 aktach Stanisława Maykowskiego.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę, 14 grudnia o godzinie pół do 8 wieczorem „Zaza“, opera. — Jutro, w niedzielę, 15 grudnia, o godz. 3-30 po południu „Dobrze skrojony frak“, krotochwila. — W niedzielę, 15 grudnia, o godzinie 7-30 wieczorem „Nieoperz“, opera komeczna. — W poniedziałek, 16 grudnia, III. przedstawienie z cyklu utworów Moliera w przekładzie T. Zeleńskiego, z Chmielińskim w roli tytułowej. Abon. nr. 16. — We wtorek, 17 grudnia, po raz Iszy (nowość) „Kochany Augustynek“ (Der liebe Augustin) operetka w 3 aktach R. Bernauera, przekład Wincentego Rapackiego, muzyka Leona Falla. Abonament nr. 17. — W środę, 18 grudnia „Kochany Augustynek“, operetka. — W czwartek, 19 grudnia „Kochany Augustynek“. — W piątek, 20 grudnia, po raz Iszy (nowość) „W świętej Rosyji“, sztuka w 5 akt. Kurta Neurode, przekład Adama Krajewskiego. Abonament nr. 18.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W niedzielę, 15, o godzinie 3-30 po południu „Miód kasztelański“, komedya. — W niedzielę, o godzinie 7-30 wieczorem „Szpieg“, sztuka. — W poniedziałek, 16, „Wieczór klasyczny“, przedstawienie akademickiego Koła artyst. miłośników dramatu klasycznego.

Z WARSZAWY.

W grudniu.

(Literatura gwiazdkowa. — Wydawnictwa: Gebethnera i Wolffa, Arcta, Mortkowicza. — „Wspomnienia“ Kossaka.

Lubię bardzo tę przedsięwziętą porę, kiedy biurko moje niby łąka majowa zakwita różnobarwnymi okładkami gwiazdkowych wydawnictw. Literatura jutrzence umysłowości poświęcona, przejmowała mnie zawsze i przejmuję wielkim poszanowaniem, jako odłam kulturalny niesłychanie ważny w rezultatach; boć to, co uczynimy dla poranku, jest siebie, która powinna przynieść obfite w południe żniwo i pełne o zachodzie gumno.

I z żywą radością stwierdzam z roku na rok coraz głębsze odczuwanie tej prawdy przez tych, którzy się uprawiają tego szacownego pola zajmują; przez pisarzy dużej ręki, przykładających ją tak chętnie do tej lekceważonej dawniej roboty i wydawców, przedsięwziętych się dziś w nadaniu zewnętrznej szacie swych publikacji cech najbardziej wytwornych i artystycznych.

Dorocznym zwyczajem poświęcam moją dzisiejszą gawędę z wami gwiazdkowemu

genowi, zaczynając od przedowniczki naszej Armii Gebahnera i Wolffa.

Wzamy naprzekąd takie ogromnie barwne, przy tej barwności tak łatwo mogące ponieść w erdynarow jaskrawość a przecież tak nawskróś estetyczne książeczki dla najmłodszych dzieci, jak: „Pan Wasik i jego towarzysze”, „Miś i Kicia”, „Owoce i Dzieci”, „Sambo i jego przyjaciół”, „Stas i Janek, ich figle i psoty”, a przedewszystkiem „Wesoły Ludek” Zofii Rogoszojny, autorki, która przed dwoma laty ujawniła w „Piskletach” niepopolity talent, subtelną znajomość dziecięcych duszyczek i wielką świeżość w obserwowaniu małego świata. Wyborną również jest „Dzieciarnia” p. Ewy Toporezykówny, czupurna, psocina, rozchukana, ale dzielna, umiejąca sobie radzić w potrzebie z serduszkami na właściwym miejscu, jednym słowem taka „Dzieciarnia”, którą wszyscy rodzice chętnie za swoją przyjęliby w której towarzyszyłyby wszystkie jej rówieśne główki najmilej czas przepędzą. Ale koroną tych ozdobnych i ciekawych książeczek są „Bajki” Kazimierza Glińskiego z pieknymi, poetycznymi ilustracjami Konstantego Górskiego.

Wiadomo, czym jest świat złudy i fantazy dla dziecięcych wyobraźni. Lada niania niezgrabnie i rozwlekle opowiadająca o zaczarowanych królestwach, złych czarowniczkach, dobrych wróżkach, zwierzętach, które gadają i drzewach, które chodzą, zdobywa sobie zasłużone audytoryum, cóż więc dopiero, gdy te najwładzniejsze z tematów podejmuje pióro i pendzel artysty. W „Bajkach” Glińskiego przeważa pierwiastek rozmarzający. Autor szuka jaskrawych efektów, opisów okrucieństw i mordów; fantazja jego ma łagodny rytm kołyskowych biegunów, przechodzący chętnie w skoczną nutę wesołości, przypiętowaną dziecięciem holupcem konceptu.

Z pomiędzy książek dla starszej młodzieży przeznaczonych, wysuwa się na pierwsze miejsce świetna — szkoda tylko, że nie oryginalna — powieść „Dżok”, przygody psa i jego pana w puszczy. W odczytaniu jej autora Sir Percy Fitzpatricka doczekała się już ona szóstego wydania. Trzeba istotnie wielkiego talentu, by wyłączać e prawie dmac w myśliwski róg, wygrać na nim tak zajmującą i barwną symfonię, w którą nawet ucho dorosłego czytelnika zasłuchać się może.

Jeżeli „Dżok” stanowi odpowiednią lekturę dla chłopców, którzy już wyszli z dzieciństwa, to tę samą rolę względem panienek w odnośnym wieku pełni „Julcia” pióra p. Bronisławy Włodkówny (aewa, a dodatkowo zapowiadająca się sda) Niema w tej powieści, której bohaterką jest dzielna dziewczę z ludu, nadzwyczajnych lub fantastycznych przygód, ale tem większą zasługą autorki jest, że z szarej tkanki codziennych wydarzeń umiała wysnuć treść interesującą i zniewalającą szlachetnym podkładem.

Z historycznych nowości dwie mam do zantowania: „Bóg mi powierzył honor Polaków” Walerjo Przyborowskiego i „Śladami legionów” Stanisława Ostrowskiego. Sam tytuł pierwszej pozwala odgadnąć kto jest jej bohaterem, bo komu obce są te pańskie słowa wypowiedziane przez usta najszlachetniejszego z rycerzy; zaś nazwisko autora poleca książkę lepiej niż ta krótka wzmianka uczynić to może. Mniej więcej to samo da się i o drugiej powiedzieć.

Książki te doprowadzają nas do tej niezmiernie subtelnej przełęcz, która dzieli nas od młodości odgradza, a zwie się dorastaniem. Pisac dla tej epoki życia najtrudniej. Sztukę tę w wysokim stopniu posiada p. Zofia Urbanowska, której „Książeczka” pozostanie zawsze wzorem i typem tego rodzaju literatury. Skwapliwie też notuje pojawienie się „Cudzoziemca”, utworu wprawdzie dawniejszego, ale który dopiero teraz odzyskał swój właściwy tytuł i otrzymał wytworną typograficzną sukienkę; a jeszcze skwapliwiej podnoszę fakt, że zasłużonej autorce przybyła godna na tem polu towarzysza w osobie p. Eugenii Żmijewskiej, której powieść „Jutro”, choć w zasadzie dla dorosłych pisana przedewszystkiem owym „dorastającym” niesie piękny, odpowiedni upominek.

Tak bardzo zasłużona na polu dziecięcych wydawnictw firma Areta nie pozostała w tyle z ubiegłymi latami swej działalności. Dwadzieścia parę nowych książek, przeważnie oryginalnych, uwzględniających potrzeby każdego wieku, to chyba pła pokazny.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Lascaro.

Głosy publiczne.

Oszczercom w odpowiedzi!

Przeżywamy w kraju ohwile pod każdym względem trudne, a najtrudniejsze pod względem finansowym. W gorączkowej atmosferze niepokojących wieści o zbliżającej się wojnie zanikł prawie zupełnie kredyt, który jest podstawą życia kupieckiego; zmalał zbyt towa-

row — słowem kupiectwo nasze przeżywa okres wojny bez wojny, który zniszczył już egzystencyę wielu rodzin, wprowadził nieszczęście do domów naszych i zwałił na nasze barki ciężar trosk i żmudności.

Żyjemy w nerwowem podnieceniu, ratując ostatkami sił dobre imię firm naszych i byt naszych rodzin, zwalczamy z zaparciem trudności tej wyjątkowej chwili, która dotyka kraj cały, a nam zagraża ruina.

Ale nieubłagane stosunki nie znają względów — słabi padają. — I rzecz dziwna! W chwilach nieszczęścia, w chwilach, gdy w nieważ idzie ich praca i pada ich imię zapracowane w pocie czoła, zamiast współczucia, spotyka ich ze strony rozmaitych „katonów” zarzut nieuczciwości. W nieszczęściu tam piętnuje się ich mianem zbrodniarzy, przywołuje się na pomoc prokuratora.

Przeciwko temu wypaczeniu etycznemu niżej podpisane Lwowskie Organizacje kupieckie protestują jak najenergiczniej, protestują z całą siłą przeciwko nagonce na kupiectwo galicyjskie ze strony tych, którzy do niedawna jeszcze kraj nasz uznali na najlepszy dla nich rynek zbytu, a obecnie prowadzą krucyatę w imię nibyto rzetelności kupiectwa.

Protestujemy w szczególności przeciwko oszczercom napaściom Wiedeńskiego Związku wierzycieli i zachodnich Izb handlowych, które poszczególnie wypadki oszukańczej krydy generalizują i podnoszą do znaczenia cechy hańbiącej całe kupiectwo.

Oświadczamy, że dążeniem naszym zawsze i wszędzie było wychowanie uczciwego kupiectwa, choćby wspomnieć tylko o akcji naszej w sprawie obostwienia ustawy konkursowej, ale generalizujących oszczerców oddajemy pod pręgierz opinii publicznej.

Stowarzyszenie kupców i młodzieży handlowej we Lwowie. — Kongregacja kupiecka we Lwowie. — Lwowskie Stowarzyszenie kupców. — Organizacja żydowskich kupców, przemysłowców i rękodzielników. — Centralny Związek kupców i przemysłowców we Lwowie. — Gremium drogerzystów.

OSTATNIA POCZTA.

= Dzisiejsza *Wiener Ztg.* ogłasza Najw. pisma Odrębne do hr. Berchtolda o zwolnieniu generała piechoty Maurycego Aufsenberga; na jego własną prośbę ze stanowiska Ministra wojny, a równocześnie zamianowaniu gen. por. Aleksandra Krobotina, szefa sekcji w Ministerstwie wojny, Ministrem wojny.

Dalej ogłasza *Wiener Ztg.* Najw. pismo Odrębne do gen. piechoty Aufsenberga o przychyleniu się Monarchy do jego prośby o zwolnienie ze stanowiska Ministra wojny i nadaniu mu przy tej sposobności orderu Żelaznej Korony I. klasy z uwolnieniem od taksy, jakoteż o równoczesnem zastrzeżeniu sobie przez Monarchę dalszego użycia generała Aufsenberga.

Ozwarte z ogłoszonych przez *Wiener Ztg.* Najw. pism Odrębnych wystosowane jest do gen. por. Krobotina zawiadomieniem o zamianowaniu go Ministrem wojny.

= Z powodu śmierci s. p. regenta bawarskiego Luitpolda zarządzono 20-dniową żałobę Dworską.

Ks. regent Ludwik otrzymał od Najj. Pana telegram kondolencyjny, za który telegraficznie podziękował.

W zastępstwie Najj. Pana Cesarza Franciszka Józefa przybędzie na pogrzeb sp. ks. Luitpolda Najdosł. Areyks. Franciszek Ferdynand.

= *Wiener Ztg.* ogłasza mianowanie posła sejmowego Teofila Draczyńskiego zastępcą marszałka w prowadzeniu obrad Sejmu bukowińskiego.

= *Nar. Listy* poinformowano z Wiednia, iż Namiestnik ks. Thun znówu przybędzie tam, celem wzięcia udziału w Radzie Ministrów, która zajmie się kwestją ugody niemiecko-czeskiej.

= Wedle doniesień dzienników niemieckich, w Bawarii projektują zmianę konstytucyj w tym duchu, aby książę regent mógł przyjąć tytuł króla bawarskiego i zasiąść na tronie jako Ludwik III. Prawdopodobnie zmiana konstytucyj nie natrafi na trudności.

= Rosyjska Rada państwa przyjęła przedłożenie w sprawie polepszenia finansów miast i ziemstw, mimo oporu ministra skarbu, w brzmieniu uchwalonem przez III. Dumę. Przedłożenie postanawia, że połowa wydatków na policję miejską ma być pokryta z fundusów państwowych, ulgi przyznane ziemstwom mają być rozszerzone także na Królestwo Polskie, jakkolwiek tam ziemstw niema. Za tem ostatniem postanowieniem występował energicznie delegat warszawskiego komitetu giełdowego Rotwand.

= Wedle doniesień z Petersburga sesja Dumy będzie prawdopodobnie trwała do 23 b. m., poczem nastaną ferye świąteczne do 2 lutego.

W Dumie zakwestyonowano wybory w Kijowie i w Wilnie.

Podkomisya VIII. sekcji Dumy postanowiła skasować wybór Jagiły na posła z Warszawy. Sprawozdawca wybrano nacjonalistę Ładownińskiego. Zaznaczyć wypada, że w podkomisji nie zasiada ani jeden Polak. Do unieważnienia wyboru potrzeba dwu trzecich Dumy.

= Z Petersburga donoszą: Jak słyehsć, dowódca wojsk, które mają być wysłane do Mongolii, będzie generał Heinshaochen, który walczył w Nankinie. Do Pekinu przybywają delegaci prowincjonalni, by się naradzić z rządem w sprawie mongolskiej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 14 grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów, w dalszym ciągu rozprawy o dostarczaniu koni, p. Daszynski uzasadniał wniosek mniejszości komisji, aby ustawa obowiązywała tylko w razie wojny, lub niebezpieczeństwa wojny i aby osoby, trudniące się przemysłem przewozowym uwolnione były od obowiązku dostarczenia koni, jeżeli posiadają tylko jednego konia.

P. Resel uzasadniał drugie votum mniejszości.

Zabrał głos p. Exner (czeski narodo- wy socjalista) i przemawiał po czesku.

Wiedeń, 14 grudnia. Komisya pragmatyki zatwierdziła dziś całą ustawę. Ustawę o urzędnikach przyjęto w imiennem głosowaniu w brzmieniu, uchwalonem przez Izbę panów. Poprawki odrzucono. Przyjęto też rezolucję, aby stosunki płacy i postanowienia pragmatyki dla nauczycieli działały wstecz od dnia wejścia w życie pragmatyki urzędniczej. Na tę rezolucję zgodził się także przedstawiciel Rządu. Następnie przyjęto ustawę o służbie państwowej ze zmianami, zaproponowanymi przez sprawozdawcę.

Komunikat Prezydium Koła polskiego w sprawie Uniwersytetu ruskiego.

Wiedeń, 14 grudnia. Wobec niezgodnych ze stanem faktycznym doniesień niektórych dzienników o sposobie prowadzenia rokowań z Rządem i klubem ukraińskim w sprawie Uniwersytetu ruskiego Prezydium Koła polskiego stwierdza, że udzielony w dniu 30 listopada b. r. w drodze „scisle poufnej” projekt rozporządzenia Cesarzskiego był przedmiotem obrad Prezydium dnia 4 i 5 grudnia b. r., a następnie przedmiotem informacyjnej wymiany myśli między posłami ruskimi, a upoważnionym do tego przez Prezydium Koła referentem posłem Jaworskim. Z powyższego wynika, że sprawa Uniwersytetu ruskiego traktowana była obecnie tak, jak dotychczas, nie przez samego Prezesa, lecz przez Prezydium Koła. W ciągu roztrząsania całej sprawy myślą przewodnią postępowania Prezydium Koła były zasady, zawarte w uchwałach Koła polskiego z 22 maja b. r.

Wiedeń, 13 grudnia 1912.

Juliusz Leo, prezes Koła.

David Abrahamowicz, Ludomił German, Jan Stapiński, wiceprezesi.

Władysław Leopold Jaworski, referent sprawy Uniwersytetu ruskiego.

Kraków, 14 grudnia. Zjazd neurologów, psychiatrów i psychologów polskich rozpoczęło się tu dnia 20 b. m. i potrwa do 23 b. m. Dotychczas zgłoszono przeszło 80 wykładow. Przewodniczącym organizacyjnego komitetu będzie dr. Pilz.

Kraków, 14 grudnia. Z pomnika Grunwaldzkiego zdjęto już gipsową figurę króla na koniu. Dziś rozpoczęto podnosić za pomocą żurawia nową, brązową figurę.

Wiedeń, 14 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza w części nieurzędowej: Najd. Arcyksiężna Eleonora, najstarsza córka Najd. Arcyksięcia Karola Stefana i Najd. Arcyksiężnej Maryi Teresy, idąc za długoletnim porywem serca, zaręczyła się we wrześniu b. r. z porucznikiem liniowym marynarki Alfonsem Klosem. Najd. Areyksiężniczka Eleonora z własnej woli zrezygnowała ze wszelkich praw i pretensyj jej przysługujących. Zaslubiny odbędą się w najbliższem gronie rodzinnem z końcem stycznia 1913.

Poznań, 14 grudnia. (Tel. pryw.). Wobec bojkotu handlu i przedsiębiorstw niemieckich i żydowskich przez ludność polską prezes naczelny Kraher wezwał urzędników rządowych, aby załatwiali wszystkie sprawy tylko w sklepach niemieckich.

Odessa, 14 grudnia. (Tel. pryw.). Politycy wykryła zebranie rewolucjonistów aresztowała 76 uczestników zebrania.

Odessa, 14 grudnia. (Tel. pr.). Pismom zabroniono wspominać o ruchach wojsk w południowej Rosyji pod karą 500 rubli. W południowych guberniach miano skonsygnować 40 pułków.

Białystok, 14 grudnia. (Tel. pryw.). Spaliła się tu przedalnia i tkalnia Szpiry. Straty wynoszą 100.000 rubli.

Petersburg, 14 grudnia. (Tel. pryw.). Krażownik „Saratow”, jadący do Bułgarii, w połowie drogi został wstrzymany. Pozostawał ma to w związku z zarządzeniami wojskowymi w południowej Rosyji nad morzem Czarnem.

Petersburg, 14 grudnia. (Tel. pryw.). Kadeci mają złożyć w Dumie wnioski o wybór komisji z 44 członków do sprawy reformy ordynacji wyborczej.

Petersburg, 14 grudnia. (Tel. pryw.). Sąd wojenny II. instancji skasował wyrok sądu wojennego w Krasnojarsku w sprawie chorążego rezerwy Kuźmina, t. zw. „prezidenta republiki krasnojarskiej”, który zorganizował w r. 1905 powstanie zbrojne, za co był skazany na bezterminowe ciężkie roboty. Sprawę odesłano do ponownego rozważenia.

Petersburg, 14 grudnia. (Tel. pr.). Październikowcy wysłali telegramy z wyrazami sympatii do przesów Zgromadzeń narodowych Bułgarii, Serbii, Czarnogóry i Grecji.

Petersburg, 14 grudnia. (Tel. pryw.). Senator Manuchin wezwany był do Carskiego Sioła, gdzie przedłożył egzemplarz materiału, zebranego przez niego podczas rewizji w leńskich kopalniach złota.

Moskwa, 14 grudnia. (Tel. pr.). Sąd wojenny rozpoczął sądenie sprawy 86 artylerzystów, którzy będąc na ćwiczeniach jako rezerwiści, okazali nieposłuszeństwo władzy.

Berlin, 14 grudnia. (Tel. pryw.). Potwierdzają tu wiadomości o zachwianiu Kiderlen-Waechtera pisma omawiają je w artykułach wstępnych.

Paryż, 14 grudnia. *Figaro* donosi, że Bourgeois nie przyjął kandydatury na prezydenta Republiki i ze swej strony zaproponował Poincarégo albo Ribota.

Londyn, 14 grudnia. (Tel. pr.). Wskutek strajku niektóre fabryki wstrzymały pracę. Kopalnie węgla w Lythe zastanowiono. Ceny węgla podskoczyły ogromnie.

Londyn, 14 grudnia. (Tel. pryw.). Delegaci państw bałkańskich wywierają nacisk na delegatów greckich, aby wzięli udział w rokowaniach pokojowych mimo że nie podpisali zawieszenia broni. Słychać, że delegaci bułgarscy proponują unanie Salonik za port handlowy pod protektoratem Anglii. — Konferencye polityczne rozpoczną się 16 b. m.

Na Bałkanach.

Belgrad, 14 grudnia. (Tel. pryw.). Jak słyehać, w Niszu miała się odbyć tajna narada przedstawicieli 4 państw bałkańskich. Ze strony serbskiej brać mieli w niej udział Pasicz i Jovanowicz, z bułgarskiej Geszow i delegaci greccy i czarnogórscy. Uczestniczyć w nich miał także rosyjski sekretarz stanu Hsmudow. Obrady toczyły się około rokowań z Turcją i zachowania się na wypadek wojny serbko-austriackiej.

Belgrad, 14 grudnia. Nowy poseł serbski w Wiedniu, Jovanowicz, jutro wyjedzie do Wiednia.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 grudnia 1912. Zamknięcia giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 594 50, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 765 50, Akcje Anglobanku 310 50, Akcje Unionbanku 552 —, Akcje Länderbanku 471 —, Akcje Bankvereinu 490 50, Akcje Bodencredit 1130 —, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 618 —, Akcje kolei państwowych 656 50, Akcje kolei Południowej 95 —, Akcje kolei Elbenthal —, Akcje kolei Północnej 4725 —, Akcje kolei czerniowieckiej 503 —, Akcje Alpy 945 50, Akcje Rima Mursanyi 665 50, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 3194 —, Akcje Fabryki broni 830 —, Akcje Turckie tytoniowe 271 —, Akcje Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naltowego 720 —, Obligacje węgierskiej indemnizacyj. —, Renta majowa 82 40, Austriacka Renta koronowa 82 50, Węgierska Renta koronowa 82 35, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 81 80, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 82 25, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 89 50, 5 pre. Listy Banku hipotecznego —, 4 pre. Listy Banku krajowego 84 75.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

BILETY do wagonów sypialnych w kraju i zagranicą

wydaje Biuro miastowe C. k. Kolei Państwowych we Lwowie St. Sokołowskiego (Pasaż Hausmana 9) obecnie ul. Jagiellońska Nr. 3. - 234. - Telefon - 234. - Adres telegraficzny: Stadtbureau.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Table with exchange rates for various banks and currencies, including 'I. Akcje za sztukę', 'II. Listy zastawne za 100 koron.', 'III. Obligi za 100 koron.', and 'IV. Monety.'

Świeżo opuściła prasę Księga Pamiątkowa

Ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin Zygmunta Krasińskiego ze słowem wstępnym Ignacego Dembowskiego. Układ przeprowadził Wiktor Hahn.

Poszukuje się kupna Starych mebli mahoniowych w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „MEBLE”. Biuro dzienników, Jagiellońska 3.

HELIOS KINOTEATR ARTYSTYCZNY

przy ulicy Grodeckiej 2. Przedstawienia codziennie od godz. 4 do 10. Ceny miejsc: od 20 h. do 1 kor. Dzisiejszy program: 1. Do światła. Komedya. 2. Dzien- nik Gaumont. Aktualności. 3. U wrót śmierci. Sensacyjny dramat w 4 aktach. 4. Szkice etnograficzne Bretonii. Obraz kolorowany. 5. Nie- zwykły podarunek. Farsa. Film wojenny Nr. 7. Bitwa przy Luele Burgas pod gradem eksplodują- cych szrapneli.

Dr. K. Podlewski

specjalista chorób skórnych i wene- rycznych ordynuje dla kobiet i mężczyzn od 11-12 i od 3-5 ul. Zimorowicza 5 (naprzeciw „Sokoła”). Przyjechali do Lwowa dnia 14 grudnia 1912. Hotel Georgea. Pp.: W. hr. Ledo- chowski z Wiednia, K. hr. Dichojewski z Tułkowie, A. Obertyński z Nowego sióła, J. Janowski z Łobozewa, J. Turnau z Mikulic, J. Lubkowski z Nowosiódek, J. Kubalik z Pragi.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with exchange rates for various currencies and bonds, including 'A. Ogólny dług państwa', 'B. Dług państwa', 'C. Obligacje kolejowe', and 'D. Dług państwa (krajowy korony węgierskiej)'

Table with exchange rates for various currencies and bonds, including 'K. Akcje przedsiębiorstw transportowych', 'L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych', 'M. Wexsle', and 'N. Waluty'

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje

L. cz. E. 1947/12 (3) (15641 3-3) Edykt. Dnia 30 grudnia 1912 o godzinie 9 rano odbędzie licytacja całej realności lwh. 149 gm. kat. Łaskowa objętej, Mayanny Sajdak własnej.

pienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13. Takie prawa, wobec których niżej licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

owej o powierzchni 2 ary 60 m, jednopię- trowego domu mieszkalnego, ogródka, oficyn parterowej i komórki wraz z przynależno- ściami, składającymi się z 16 okien, 2 muszli wodociagowych i innych opisanych w pro- tokole ocenienia. Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 20.459 kor. 50 hal., przy- należności zaś na 387 kor.

dwi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddz. III. Lwów, dnia 4 listopada 1912. L. cz. E. 759/12 (15369 3-3) Edykt licytacyjny. Na żądanie Abrahama Kellera, za tą- pionego przez adwokata dr. Tennenbauma, odbędzie się dnia 24 grudnia 1912 o go- dzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja po- łowy realności obj. lwh. 200 gm. Bołszowce.

wania licytacyjnego powstana, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Boleszowce, dnia 22 listopada 1912.

L. cz. E. 2148/12 (8) (15516 2-2)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności wolań król. miasta Sanoka, zastąpionej przez dyrektora adw. dr. Słaczkę w Sanoku odbędzie się dnia 20 grudnia 1912 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Sanoku licytacja realności lwh. 38 ks. gr. gm. Ochocwoce składającej się z pb. 173 i pgr. 2349 Nr. domu 150 wraz z przynależnościami, wymienionymi w protokole oszacowania z dnia 2 lipca 1912 l. cz. E. 2148/12 (3).

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona wraz z przynależnościami na 29.440 kor.

Najniższa cena wynosi 14.720 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 26 października 1912.

L. 29 578/12 (15653 3-3)
Obwieszczenie.

Niniejszem rozpisuje się postępowanie konkurencyjne celem obsadzenia trafik tytoniowej w Niebylecu.

Dochód brutto ze sprzedaży materyałów tytoniowych wynosił w ostatnim roku w tej trafice kwotę 822 kor. 89 hal.

Wadium w kwocie 80 kor. należy złożyć przed wniesieniem oferty w Urzędzie pod. w Strzyżowie.

Oferty można wnieść najdalej do 3 stycznia 1913 godziny 10 rano na ręce kierownika podpisanej władzy.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.
Rzeszów, 28 listopada 1912.

L. cz. E. 730/12 (2) (15713 2-3)

Dnia 30 grudnia 1912 o godz. 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Monasterzyskach przy ul. 3 Maja l. 2. licytacja realności lwh. 679 i 1/2 lwh. 942 gm. Zadarów.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione na 1400 kor. i 600 kor.

Najniższa cena wynosi 934 kor. i 400 koron.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.
Monasterzyska, dnia 15 listopada 1912.

L. cz. E. 1944/12 (7) (15712 2-3)

Dnia 31 grudnia 1912 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Monasterzyskach przy ul. 3 Maja l. 2. licytacja realności lwh. 96 gm. Monasterzyska wraz z przynależnościami, składającymi się z 8 okien podwójnych, trzech drzwi i osmnastu kluczy.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 20.000 kor., przynależności zaś na 215 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 10.107 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Monasterzyska, dnia 8 listopada 1912.

L. cz. E. 812/12 (12) (15711 2-3)

Dnia 31 grudnia 1912 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Monasterzyskach przy ul. 3 Maja l. 2 licytacja realności lwh. 1952 gm. Barysz.

Nieruchomość ta jest oceniona na 1150 koron.

Najniższa cena wynosi 767 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Monasterzyska, d. 29 października 1912

L. cz. E. 779/11 (15623 1-3)

Edykt licytacyjny.
Na żądanie Markusa Leiby Stiefla, odbędzie się dnia 30 grudnia 1912 o godz. 9

przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja:

1. całej realności lwh. 334 gm. Słoboda konk.

2. całej realności lwh. 336 gm. Słoboda konk.

3. całej realności lwh. 1031 gm. Słoboda konk. wraz z przynależnościami wedle protokołu z dnia 4 czerwca 1912 l. cz. E. 779/11.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: ad 1. 2920 kor., ad 2. 870 kor., ad 3. 2850 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 1900 kor., ad 2. 580 kor., ad 3. 1460 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg katastralny, wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstana, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Boleszowce, dnia 27 listopada 1912.

L. cz. E. 875/12 (8) (15811 1-3)

Edykt licytacyjny.
Na żądanie Marty Ratuszowej odbędzie się dnia 30 grudnia 1912 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacja realności objętej lwh. 574 gminy Toki w 1/4 części Maryi Wolanik zam. Lewkowicz, w 2/4 części Dmytra Lewkowicza, a w 1/4 części Johana Drahty własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 3400 kor.

Najniższa cena wynosi 2266 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

Takie prawa, któreby licytacje uniemożliwiały, należy zgłosić najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstana, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Nowe sioło, dnia 5 listopada 1912.

L. cz. E. 688/12 (8) (15810)

Edykt licytacyjny.
Na żądanie Izaaka Müllera odbędzie się dnia 23 grudnia 1912 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 licytacja 7/14 i 6/168 części realności lwh. 371 ks. gr gm. Powroźnik.

Nieruchomość wystawiona na licytację, oceniona jest na 1431 kor.

Najniższa cena wynosi 954 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstana, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Muszyna, dnia 29 listopada 1912.

L. 27.196/912

Ogłoszenie licytacji.

(15780 1-3)

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych odbędzie się publiczna licytacja ustna z dopuszczeniem ofert pisemnych. Czas trwania dzierżawy obejmującej bezwarunkowo lata 1913, 1914 i 1915, lub też bezwarunkowo rok 1913 z milejącem przedłużeniem na dalsze dwa lata, t. j. 1914 i 1915.

Lp.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu		Licytacja odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcji okr. skarb. w Wadowicach od godz. 9 rano do 12 w południe
					K	h	
1	Oświęcim	Podatek spożywczy od wina	34	—	3851	—	dnia 23 grudnia 1912

UWAGA. W myśl ustawy krajowej z dnia 7 lipca 1909 Dz. u. kr. Nr. 102 obowiązany jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego pobierać wraz z podatkiem spożywczym dodatek krajowy w wysokości 30 proc. rządowego podatku konsumcyjnego, jak długo ten dodatek krajowy istnieje będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczac 30 proc. od czynszu dzierżawnego prawa poboru podatku konsumcyjnego.

Zmiana swego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

Pisemne oferty w kopertach opieczetowanych i należycie zaadresowanych z dokładnym podaniem przedmiotu dzierżawy, zaopatrzone w wadium w gotówce lub w papierach wartościowych, wynoszące 10 proc. ceny wywołania i ostemplowane znaczkiem na 1 kor. wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w Wadowicach w godzinach urzędowych, najpóźniej do godziny 9 przed południem dnia 23 grudnia 1912.

Przy ofertach ustnych należy przed rozpoczęciem licytacji złożyć powyż określone wadium do rąk komisarza przeprowadzającego licytację.

Bliższe warunki licytacji i wykaz miejscowości, należących do tego okręgu dzierżawnego przejrzeć można w godzinach urzędowych c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach i Nadzorach c. k. straży skarbowej w Białej, Myślenicach, Oświęcimiu, Wadowicach i Żywcu.

Książeczki Kas oszczędności, kwity kasowe na wadium licytacyjne lub kaucye, odnoszące się do dzierżaw jeszcze nie ukończonych, nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjne, ani jako kaucye dzierżawne. Nadażę wniesione po ukończeniu licytacji nie będą bezwarunkowo uwzględnione.

W razie składania kaucyi dzierżawnej w papierach wartościowych ma być dołączony w trzech egzemplarzach spis przepisany rozporządzeniem Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 L. 10067 (Nr. 111 Dz. rozp. skarb.).

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 13 grudnia 1912.

L. cz. E. XI. 2570/12 (4) (15797)

Edykt.
Dnia 23 grudnia 1912 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie, sala Nr. 22 licytacja 1/3 realności lwh. 541 gm. Werbiaż niżny, ocenionej na 1135 kor. 66 hal.

Najniższa cena 758 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta są wyłożone do wglądu w kancelarii oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacji musi być zgłoszonym najpóźniej przy licytacji.

Osoby mieszkające po za okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Kołomyja, dnia 14 listopada 1912.

L. cz. E. 815/12 (6) (15544)

Edykt licytacyjny.
Dnia 30 grudnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacja: I. całej realności objętej lwh. 696 ks. gr. gm. kat. Zbaraż i II. całej realności objętej lwh. 833 ks. gr. gm. kat. Łubianki niższe wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione na 3925 kor., a to: ad I. na 2160 kor., ad II. na 1765 kor.

Najniższa cena wynosi: ad I. 1080 kor., ad II. 1176 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstana, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 9 listopada 1912.

L. cz. 37607/912 (15779 1-3)

Obwieszczenie licytacji.
C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Krakowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że przez publiczną licytację wydzierżawi się pobór podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w okręgu dzierżawnym Krzeszowice, w którego skład wchodzi miejscowości: 1. Krzeszowice, 2. Alwernia, 3. Baczyn, 4. Brodła, 5. Brzezinka, 6. Brzostkwinia, 7. Chrosna, 8. Czatkowice, 9. Czerna, 10. Ozułówek, 11. Dubie, 12. Dulowa, 13. Filipowice, 14. Frywałd, 15. Groje, 16. Jankowice, 17. Kamień, 18. Karniowice, powiatu chrzanowskiego, 19. Karniowice, powiatu krakowskiego, 20. Kleszczów i Kochanów, 21. Kłokoczyn, 22. Kobyłany, 23. Kwaczała, 24. Lgota, 25. Miekinia, 26. Mirów, 27. Młoszowa, 28. Młynka, 29. Niegoszowice, 30. Nielepice,

31. Nieporaz, 32. Nowa Góra, 33. Nowojowa Góra, 35. Olszyny, 36. Ostroganiec, 37. Pażaltowice, 38. Pisary, 39. Płoki, 40. Podłęże, 41. Poręba Żegoty, 42. Przegonia duchowna, 43. Przegonia narodowa, 44. Peary, 45. Radwanowice, 46. Rogulice, 47. Rozkochów, 48. Rudawa, 49. Rudno, 50. Rusocice, 51. Rybna, 52. Sanka, 53. Siedlec, 54. Teneczynek 55 Wękwicze 56. Wola filipowska, 57. Zalas, 58. Zelków, 59. Żary, 60. Żbik, 61. Zródła w powiecie krzeszowieckiego c. k. urzędu podatkowego, na przeciąg czasu lat trzech t. j. od dnia 1 stycznia 1913 do końca grudnia 1915, pod następującymi warunkami:

1. Licytacja odbędzie się dnia 19 grudnia 1912 o godz. 9 rano w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Krakowie.

2. Cenę wywołania stanowi roczna kwota 3050 kor.

3. Do dzierżawy przypuszcza się każdego austriackiego obywatela Państwa, co do którego nie zachodzą żadne prawne przeszkody. Administracja skarbowa może także nieaustriackiego obywatela Państwa, co do którego nie zachodzi żadna przeszkoda do puścić do dzierżawy, jeżeli go uzna co do pełnienia obowiązków dzierżawczych za zupełnie godnego zaufania.

W każdym razie wyklucza się — tak od objęcia, jakoteż od dalszego prowadzenia takiej dzierżawy — ugod łomnych dzierżawców podatku spożywczego, tud też wszystkich, którzy byli karani za zbrodnie.

Osoby, które są skazane za przestępstwo popełnione z chęcią zysku, lub za takżeż przekroczenie, albo które na mocy postanowień ustawy karnej za przestępstwa dochodowe znajdowały się w śledztwie o przemyślnictwo, lub lekkie przekroczenie skarbowe i ukarane zostały, albo co do których uchylono postępowanie karne z braku prawnych dowodów, są wykluczone od ubiegania się o dzierżawę przez lat sześć, począwszy od chwili p p-żnienia przestępstwa, a gdyby ta nie była wiadoma, od chwili odkrycia go.

Osobistą zdolność do zawierania kontraktu dzierżawy w ogólności, ma osoba, mająca chęć dzierżawienia wykazać przed rozpoczęciem dzierżawy na żądanie władzy skarbowej wierzytelnościami dokumentami.

4. Kto chce brać udział w licytacji, ma przed rozpoczęciem licytacji złożyć jako wadium kwotę równą 1/10 części ceny wywołania w gotówce, lub w tutejszo-państwowych obligacjach, albo też w innych efektach wartościowych, które na mocy specjalnych ustaw, lub p zapisów mogą być przez administrację skarbową jako kaucyje przyjmowane.

Wadium to można także złożyć przez ustanowienie hipoteki, dającej bezpieczeństwo publiczne; należy w tym celu przedłożyć zaopatrzone potwierdzeniem intabulacji dokument ustanowienia hipoteki, najnowszy wyciąg z ksiąg gruntowych i wierzytelny odpis protokołu sądowego oszacowania hipotecznej realności, przedsięwziętego nie dawniej, niż na trzy lata przed dniem licytacji.

Wartość obligacji, lub efektów wartościowych obliczy się podług znanego w czasie ich złożenia ostatniego kursu giełdowego, jednak nigdy wyżej wartości nominalnej.

Papiery, podlegające losowaniu, muszą być zaopatrzone wiarygodnym potwierdzeniem, że nie zostały jeszcze wylosowane. Komisja licytacyjna orzeka, czy wadium może być przyjęte, a od tego orzeczenia niema odwołania.

Po ukończonej licytacji zatrzymuje się tylko wadium, złożone przez największą ofiarującego jako tymczasową kaucyje, reszcie zaś licytantów zwraca się złożone przez nich kwoty w gotówce, lub efekty wartościowe, względnie dokumenty dotyczące kaucyje hipotecznej i administracja skarbowa udzieli w danym razie pozwolenia do wykreślenia prawa zastawu z ksiąg publicznych. Wpis i wykreślenia z ksiąg publicznych mają licytanci: skutecznie własnym kosztem.

5. Przyjmuje się także nadszede pisemne. Takie nadszede (które podpadają obecnie stemplowi na 1 kor. od arszusa) muszą jednak być zaopatrzone w wadium, muszą wyrażać ofiarowaną kwotę czynszu dzierżawnego tak cyframi, jakoteż słowami i nie mogą zawierać żadnego zastrzeżenia, któreby z postanowieniami niniejszego ogłoszenia i z innymi warunkami dzierżawnymi nie było zgodne.

Pisemne oferty mają być złożone podług następującego formularza:

„Ja podpisany ofiaruję za pobór podatku spożywczego od wina w okręgu Skole na czas od dnia 1 stycznia 1913 do końca grudnia 1913 ewentualnie do końca grudnia 1915, roczny czynsz dzierżawny w kwocie koron hal., słownie i oświadczam, że warunki licytacyjne i dzierżawne, którym się bezwarunkowo poddaję, dokładnie mi są znane i że za niniejszą nadszede ręczę przyl gają-em dziesięćo-procentowem wadium w kwocie kor. hal.

Dan w dnia 19 Podpis, stan i mieszkanie oferenta.

Pisemne oferty należy wnieść opieczętowane przed licytacją do naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Krakowie do 12 godziny w południe dnia 19 grudnia 1912, a skoro usna licytacja się ukończy, zostaną oferty te otwarte i ogłoszone.

Gdy się już rozpocznie otwieranie pisemnych ofert — przyczem oferty mogą być obecni — nie będą żadne późniejsze pisemne lub usne nadszede więcej przyjmowane.

Z chwilą rozpoczęcia usnej licytacji pisemne oferty nie będą już więcej dopuszczane.

Jeżeli usna i pisemna nadszede opiewa na równą kwotę, następczas daje się pierwszeństwo usnej nadszede; przy równych pisemnych nadszede rozstrzyga losowanie, które przedsięwzięcie się zaraz na miejscu po wyborze komisji licytacyjnej.

6. Kto licytuje nie dla siebie, lecz w imieniu drugiego, musi się wykazać przed komisją licytacyjną sądownie lub notaryalnie legalizowaniem osobnem pełnomocnictwem i pełnomocnictwem wręczyć komisji.

7. Jeżeli więcej osób licytuje w spółce, wówczas ręczą one za wypełnienie przyjętych zobowiązań kontraktowych do niepodzielnej ręki to jest wszyscy za jednego, a ede za wszystkich.

Je li pisemną ofertę wnosi wspólnie więcej osób, to musi ona zawierać wyraźne oświadczenie, że oferty przyjmują na siebie solidarną rękojmię za dokładne wypełnienie warunków dzierżawnych.

Zarazem mają wymienić tę osobę która do zażęstwa spółki wobec władzy skarbowej w każdym kierunku będzie uprawniona, tudzież podać zastępcę tej osoby.

8. Licytacja odbywa się z zastrzeżeniem zatwierdzenia. Akt licytacji obowiązuje najwięcej ofiarującego z chwilą jego nadszede, c. k. Administrację skarbową zaś dopiero od doręczenia potwierdzenia.

9. Nabywcę wprowadzi w dzierżawę c. k. Władza skarbową z rozpoczęciem okresu dzierżawnego.

Tenże ma na zabezpieczenie swego czynszu dzierżawnego złożyć najpóźniej w ośm dni po doręczeniu potwierdzenia licytacji dzierżawy kaucyje, równą czwartej części umówionego na jeden rok czynszu dzierżawnego, w jeden ze wskazanych w ustępie czwartym sposobów, przyczem złożona przy licytacji jako wadium kwota zostanie wliczona, względnie (jeżeli kaucyje dzierżawną złożono przez ustanowienie hipoteki) zwrócić na.

10. Czynsz dzierżawny ma dzierżawca uiszczać we wskazanej mu kasie w równych miesięcznych ratach z dołu w dniu ostatnim każdego miesiąca, a jeżeli ten dzień przypada na niedzielę lub święto, w poprzedzającym dniu powszednim.

Inne warunki licytacyjne można prze glądać w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Krakowie, tudzież w komisaryacie (nadzorze) straży skarbowej w zwykłych godzinach urzędowych przed licytacją. Przy licytacji będą one osobom mającym chęć dzierżawienia odczytane.

Kwity depozytowe na złożoną kaucyje niewyższej dzierżawny, losy i książeczki wkładkowe Kas oszczędności nie będą jako wadya przyjmowane.

Dzierżawcy prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, będą obowiązani w myśl § 2 ustawy krajowej z 7 lipca 1909 (Dz. rozp. kraj. Nr. 202) pobierać prócz państwowego podatku spożywczego od wina, także 30 proc. (trzydziestoprocentowy) dodatk krajowy do tego podatku i uiszczać na rzecz kraju 30 proc. rocznego czynszu dzierżawnego za dzierżawę prawa poboru państwowego podatku spożywczego od wina.

Oferty dodatkowe nie wniesione do licytacji nie będą przyjmowane.

W razie składania jako wadium obligacji, należy dołączyć spis tych obligacji w 3 egzemplarzach na formularzu druku Nr. skl. 4, który w każdym Urzędzie podatkowym nabyć można.

Na kowertach ofert pisemnych podać należy przedmiot którego oferta dotyczy, jak również dzień odbyć się mającej licytacji.

Telegraficznych ofert nie przyjmuje się. C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego. Kraków, dnia 12 grudnia 1912.

L. cz. E. 724/12 (7) (15545) Edykt licytacyjny.

W dniu 30 grudnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 10 odbędzie się licytacja całej realności objętej lwh. 802 ks. gr. gm. kat. Romanowe sioło wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1380 kor.

Najniższa cena wynosi 920 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszym zatwierdzone warunki licytacyjne odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć pod-

czas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Zbarsz, dnia 21 listopada 1912.

L. cz. E. IX. 2261/12 (5) (15693) Edykt.

Dnia 30 grudnia 1912 o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie, sala Nr. 22 licytacja realności lwh. 104 dla II dzieln. m. Kołomyi ocenionej na 10 812 kor. 83 hal.

Najniższa cena 5264 kor. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelaryi oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacji musi być zgłoszonym najpóźniej przy licytacji. Osoby mieszkające poza okręgiem tutejszego sądu, które na powyższe nieruchomości mają już lub będą pewne prawa albo ciężary, o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kołomyja, dnia 22 października 1912.

L. cz. E. 1484/10 (55) (15454) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Nebenzahla, odbędzie się dnia 27 grudnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacja realności lwh. 176 księgi grunt. Przysieki.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 991 kor. 44 hal.

Najniższa cena wynosi 660 kor. 96 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Jasło, dnia 9 listopada 1912.

L. cz. E. 840/12 (9) (15757 1—3)

Dnia 30 grudnia 1912 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Monasterzyskach przy ul. 3 maja 1. 2 licytacja realności lwh. 793 i 1/2 lwh 965 gm. Polwarki.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione na 800 kor. i 1200 kor.

Najniższa cena wynosi 533 kor. i 800 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Monasterzyska, dnia 15 listopada 1912.

L. cz. E. IV. 1883/12 (4) (15695 1—2) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy fakturowej w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 31 stycznia 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 123 licytacja połowy realności lwh. 1717 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz Maryi Grabowskiej własnej, stanowiącej trzy parcele budowlane i willę murowaną jednopiętrową.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 21.680 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 10.840 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 122.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Nowy Sącz, dnia 24 listopada 1912.

L. cz. E. I. 3256/12 (6) (15795) Edykt.

Dnia 18 grudnia 1912 o godzinie 10 30 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie, sala Nr. 22 licytacja realności lwh. 272/III. ks. gr. m. Kołomyi, ocenionej na 18.284 kor.

Najniższa cena 9142 kor. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelaryi oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacji musi być zgłoszonym najpóźniej przy licytacji.

Osoby mieszkające poza okręgiem tutejszego sądu, które na powyższe nieruchomości mają już lub będą pewne prawa albo ciężary, o ile nie wskażą, pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kołomyja, dnia 5 grudnia 1912.

Konkurs.

L. 163 330/II. (15820 1—3) Konkurs

na posady ekspedjentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1. w Wiszniowie ob. Zurawna z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem 399 kor. rocznie na służącego,

2. w Krasnem ob. Grzymałowa z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem 266 kor. rocznie na służącego,

3. w Moszczenicy z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem 504 kor. rocznie na służącego,

4. w Kociubińczykach z poborami 3 klasy 3 stopnia, ryczałtem 266 kor. rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 1200 kor. rocznie za codzienną jazdę posłańcza do Husiatyna i z powrotem.

Podania należy wnieść do Wiszniów do 19-go, zaś o następnym najpóźniej do 26 grudnia b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów dia Galicji.

Lwów, dnia 9 grudnia 1912.

C. k. Prezydent: Wopatarni.

L. 4007 (15722 1—8) Konkurs

Przy c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn w Wiśniczu jest do obsadzenia posada dozorczy więźni.

Z posadą tą połączona jest oprócz pensyi i klasie miejscowej odpowiadającego dodatku aktywalnego unormowanych ustawą z dnia 25 września 1908 Dz. u. p. l. 204 i rozporządzeniem całego Ministerstwa z dnia 22 listopada 1908 Dz. u. p. p. 234, dzienna porcja chleba o wadze 840 gr. i przepisane ubranie służbowe.

Posada zastrzeżona jest w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. l. 60 dla wysłużonych podoficerów, którzy posiadają certyfikat uprawniający do ubiegania się o posady rządowe, a nie przekroczyli 45 roku życia i tylko w braku takich, dopiero innym kompetentom, którzy nie przekroczyli 35-go roku życia nadana być może.

Ubiegający się o tę posadę, winni wnieść własnoręcznie pisane, należyście ostemplowane i udokumentowane podanie, o ile pozostają w służbie wojskowej lub publicznej, przez swoją przełożoną władzę do Dyrekcji c. k. Zakładu kary w Wiśniczu, obok Bochni, najpóźniej do dnia 10 stycznia 1913.

Ubiegający się którzy pozostają w czynnej służbie wojskowej winni dołączyć:

1. certyfikat przynależności, lub paszport wojskowy,
 2. metrykę urozenia,
 3. świadectwo moralności,
 4. świadectwo lekarskie wystawione lub potwierdzone przez c. k. lekarza powiatowego,
 5. ostatnie świadectwo szkolne.
- Kompetenci stanu wolnego i tacy, którzy są wyzwolonymi rzemieślnikami, będą mieli przy innych równych warunkach pierwszeństwo.
- Z wyjątkiem wysłużonych podoficerów obowiązani są inni, w razie przyjęcia, do

złożenia egzaminu z przepisów służbowych z dobrym wynikiem, najpóźniej w przeciągu jednego roku po otrzymaniu posady, w przeciwnym razie nastąpi uwolnienie ze służby.

C. k. Dyrekcja Zakładu karnego.
Wiśnicz, dnia 9 grudnia 1912.

L. cz. Prez. 946 6/12 (15774 1-3)

Sąd powiatowy w Żywcu, przyjmie natychmiast na czas nieograniczony tymczasowego pomocnika kancelaryjnego.

Wymagana biegłość pisania na maszynie „Underwood“.

Wynagrodzenie 2 korony 70 halercy dziennie.

C. k. Sąd powiatowy.
Żywiec, dnia 11 grudnia 1912.

L. XIII. b 28/50 (15721 1-3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania jednego stypendium z fundacji im. Piotra Węglawskiego w kwocie 300 koron rocznie przeznaczonych dla słuchaczy Uniwersytetu na wydziale prawa i medycyny, dla techników, tudzież dla uczniów zawodu gospodarskiego w krajowej Akademii rolniczej w Dublinach, szkoły rolniczej w Czernichowie, lub innych podobnych zakładach, rozpisyje się niniejszym konkurs z terminem wnoszenia podań do 31 stycznia 1913.

O to stypendium mogą się ubiegać uczniowie narodowości polskiej, religijnie katolicy urodzeni w Galicji.

Podania, zaopatrzone w metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa i świadectwo szkolne, mają być wystosowane do Kuratorji fundacji i wniesione do Przekłożeństwa właściwego zakładu naukowego przed upływem terminu konkursowego.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 11 grudnia 1912.

L. 3496 (15724 1-3)

K o n k u r s.

Wydział Rady powiatowej w Przemyślanach ogłasza niniejszym konkurs na posadę lekarza okręgowego w Swirzu z roczną płacą 1500 kor., tudzież ryczałtem na objazdy w kwocie 600 kor. rocznie.

Chcący uzyskać powyższą posadę winien oprócz dostatecznej fizycznej zdatości posiadać następujące warunki:

1. Prawo obywatelstwa austriackiego.
2. Dyplom doktora wszech nauk lekarskich uprawniającego do wykonywania praktyki lekarskiej.
3. Nieskazitelny charakter.
4. Praktyka najmniej dwuletnia w zawodzie lekarskim.
5. Nieprzekroczony wiek lat 40

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykazują się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminem fizykalnym.

Po roku prowizorycznej służby, może nastąpić stabilizacja z prawem do emerytury, względnie zaopatrzenie wdowy i sierót w granicach określonych ustawą z dnia 12 maja 1909 Dz. u. k. Nr. 66. Blizsze obowiązki lekarza okręgowego normuje utawa z dnia 5 października 1906 Dz. u. k. Nr. 148.

W skład okręgu lekarskiego wchodzi następujące gminy i obszary dworskie, a mianowicie:

1. Swirz,
2. Hanaczów,
3. Hanaczówka,
4. Kopań z Gnłą,
5. Kamirz,
6. Chlebowice św.
7. Tucne z Prybomem,
8. Dobrzanica,
9. Wojciechowiec,
10. Zędownice,
11. Ostalówice,
12. Niedzieliska.

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego najpóźniej do dnia 30 stycznia 1913 r. poczem posada niezwłocznie nadana zostanie.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Przemyślany, dnia 6 grudnia 1912.
Wybranowski.
Prezes.

L. 6612 (15725)

K o n k u r s.

Wydział Rady powiatowej w Tarnobrzegu ogłasza niniejszym konkurs na posadę inżyniera powiatowego.

Do posady tej przywiązane są następujące pobory:

- a) stała płaca roczna 2400 koron,
- b) dodatek na mieszkanie 600 koron i
- c) 15 procentowy dodatek drożyzniany od czejstej płacy.

W razie wyjazdów przywiązane jest do tej posady prawo poboru dyet po 7 koron dziennie i zwrotu kosztów podróży po 35 h., od 1 kilometra przebytej drogi, względnie jazda II. klasą na kolejach żelaznych.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść

najdalej do 15 stycznia 1913 r. na ręce Wydziału powiatowego należyce udokumentowane podanie, do którego należy dołączyć:

1. metrykę chrztu na dowód nieprzekroczonego 40 roku życia,
2. świadectwo złożenia z dobrym postępem dwóch egzaminów państwowych z inżynierji,
3. dowód z odbytej praktyki przy budowie dróg i mostów i
4. opis dotychczasowego zajęcia.

Posada rzeczona będzie nadana prowizorycznie na rok 1, poczem może nastąpić stabilizacja, oraz przyznanie prawa do emerytury po myśli obowiązującego statutu emerytalnego.

Prawa i obowiązki inżyniera powiatowego określa bliżej obowiązująca instrukcja służbowa

Z Wydziału powiatowego.

Tarnobrzeg, dnia 5 grudnia 1912.

Sekretarz: Prezes:

Bielewicz. Horodyński.

L. Prez. 786 4/12 (15755)

K o n k u r s.

Przy sądzie powiatowym w Krośnie jest do obsadzenia natychmiast posada stałego, względnie tymczasowego pomocnika kancelaryjnego z płacą 2 kor. 50 h. dziennie.

Podania udokumentowane wnieść należy najpóźniej do dnia 31 grudnia 1912.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Krosno, 5 grudnia 1912.

L. Prez 19 152 (15656 2-3)

K o n k u r s.

Jest do obsadzenia posada woźnego przy sądzie krajowym w Krakowie.

Podania o powyższą, lub przy innych sądach opróżnić się mogącą dla wojskowych certyfikatystów zastrzeżoną posadę woźnego wnieść należy do dnia 16 stycznia 1913 do Prezydium Sądu krajowego w Krakowie.

Prezydium Sądu wyższego.

Kraków, dnia 10 grudnia 1912.

L. 2603 (15723 2-3)

K o n k u r s.

Posada weterynarza miejskiego w Grybowie jest do obsadzenia z dniem 1 stycznia 1913.

Płaca 1500 kor. rocznie.

Podania pp. kandydatów przyjmowane będą do 25 grudnia 1912.

Urząd miejski w Grybowie.

Grybów, dnia 10 grudnia 1912.

Burmistrz.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 3199 (18) P/12 (15605 2-3)

O b w i e s z c z e n i e.

P. Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie zamianował na mocy § 301 proc. kar. dla pierwszej zwyczajnej z dniem 17 lutego 1913 o godz. 9 przed poł. rozpoczynającej się kadencji posiedzeń sądów przysięgłych przy sądzie obwodowym w Brzeżanach, przewodniczącym sądów przysięgłych c. k. radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego Modesta Lucjana Karatnickiego, a zastępcami przewodniczącego radcę c. k. sądu krajowego wyższego Marcelęgo Pileckiego i radców c. k. sądu krajowego Juliana Dawidowicza, Karola Bałsana, Leona Giele i Jana Maślaka.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.

Brzeżany, dnia 8 grudnia 1912.

L. Prez. 3324 (18) L/12 (15612 2-3)

O g ł o s z e n i e.

P. Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla pierwszej zwyczajnej dnia 17 lutego 1913 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencji posiedzeń sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Sazoku c. k. prezydenta tego sądu Stanisława Obertyńskiego przewodniczącym, a zastępcami jego radców c. k. sądu krajowego wyższego: Joachima Tomaszewskiego, Józefa Paszkiewicza, Piotra Janickiego, Franciszka Ksawerego Brzozowskiego i radców sądu krajowego Józefa Jaworskiego, Maryana Kowińskiego, dr. Bolesława Gawińskiego i Augusta Bezuchę.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.

Sazok, dnia 9 grudnia 1912.

L. cz. C. II. 619/12 (1) (15809)

E d y k t.

Przeciw Janowi Puterze, ostatniemi czasy w Dobrej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mszanie dolnej przez Ignacego Färbera pozew o 847 kor. 76 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 18 grudnia 1912 o godz. 12 15 w poł. do tego sądu, b. Nr. 3.

Celem strzeżenia praw Jana Putery

ustanawia się p. dr. Herza adw. w Mszanie dolnej, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Puterę w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mszana dolna, 11 grudnia 1912.

L. cz. C. II. 480/12 (1) (15649)

Przeciw nieobecnemu Jurkowi Ciepłemu synowi Michała z Beska, wniósł pozew Dmytro Ciepły opiekun imieniem nieletnich Stanisławy i Ewy Ciepłych z Beska o nieślubne ojcostwo i alimenty.

Rozprawa odbędzie się dnia 23 grudnia 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 1.

Kuratorem dla pozwanego ustanowiono Michała Ciepłego w Besku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rymanów, dnia 29 listopada 1912.

L. cz. I. 137/12 (2) (15759)

E d y k t.

Przeciw Wasylowi Romanowicz przedtem w Kulawie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mostach wielkich przez Mikołaja Sweryd pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 20 grudnia 1912 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adw. dr. Kama w Mostach wielkich, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mosty wielkie, 25 listopada 1912.

L. cz. C. II. 408/12 (2) (15748)

E d y k t.

Przeciw Katarzynie Peszko, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Głogowie pozew o 343 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 27 grudnia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Katarzyny Peszko ustanawia się p. Wincentego Chłodnickiego w Głogowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Katarzynę Peszko w rzeczowej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Głogów, dnia 12 grudnia 1912.

L. cz. C. II. 573/12 (1) (15758)

E d y k t.

Przeciw Nussimowi Lachs, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mościskach przez Majera Eisenhändlera dzierżawcę dóbr w Hodynach pozew o zapłatę 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 21 grudnia 1912 o godz. 10 rano, b. Nr. 21.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Gustawa Piseka adw. kraj. w Mościskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mościska, dnia 7 grudnia 1912.

L. cz. C. II. 749/12 (1) (15763)

E d y k t.

Przeciw Benjaminowi Brodmanowi z Wiśnicza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Wiśniczu przez Izaka i Esterę małż. Brodmanów pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 20 grudnia 1912 o godz. 10 rano, ssa Nr. 61, II. p.

Celem strzeżenia praw Benjamin Brodmana ustanawia się p. Wolfa Zwetschenstela w Wiśniczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśnicz, dnia 5 grudnia 1912.

L. cz. E. 1339/12 (4) (15801)

E d y k t.

W sprawie egzekucyjnej Reisl Nebenzahl w Dobczycach, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Dobczycach, przeciw Janowi Ptakowi w Dobczycach o 24 kor. zpn., ma być doręczona uchwała z dn. 18

listopada 1912 l. cz. E. 1339/12 (1), którą zarządził doręczenie Janowi Ptakowi w Dobczycach celem przeprowadzenia sprzedaży pół realności lwh. 367 gm. Dobczyce objętej dźwika własnej.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Jan Ptak z Dobczyc przebywa, ustanawia się dkn w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. Tomasza Jaronia c. k. notariusza w Dobczycach.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Ptaka z Dobczyc w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobczyce, dnia 11 grudnia 1912.

L. cz. C. II. 635/12 (1) (15757)

E d y k t.

Przeciw Dmytrowi Jurczakowi z Pętny, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Osyfa Nyszczota gospodarza z Pętny, obecnie w Ameryce północnej Webster Pa Westmoreland Co. pozew o zapłatę 315 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 20 grudnia 1912 o g. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Milleta adw. w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gorlice, dnia 3 grudnia 1912.

L. cz. C. II. 1198/12 (1) (15696)

E d y k t.

Przeciw Janowi Mytychowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe w Rzeszowie pozew o 835 kor. zpn.

Na podstawie pozwu powyższego wyznaczono audyencyę na dzień 20 grudnia 1912 o godz. 9 rano w tut. sądzie, b. Nr. 46, parter.

Celem strzeżenia praw Jana Mytycha ustanawia się p. Marcina Kalandyka z Niechobcza, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Mytycha w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 28 listopada 1912.

L. cz. C. II. 612/12 (1) (15751)

E d y k t.

Przeciw Maryannie Czajkowskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Karolinę z Hajduków Osikowiczową w Kobylance pozew o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 1000 kor. zpn. w stanie biernym realności lwh 1 ks. gr. gm. kat Kobylanka objętej na rzecz Jana Czajkowskiego wpisanej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 17 grudnia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwannej ustanawia się p. dr. Leona Milleta adw. w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczowej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gorlice, dnia 19 listopada 1912.

L. Prez. 3026 (18/12) (15737 1-3)

O b w i e s z c z e n i e.

P. Prezydent wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla pierwszej dnia 24 lutego 1913 o godz. 9 rano rozpocząć się mającej zwyczajnej kadencji posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1913 przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym, przewodniczącym sądów przysięgłych dr. Marcelęgo Misińskiego c. k. radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego, a zastępcami przewodniczącego radcę c. k. sądu krajowego wyższego Władysława Kropińskiego i radców sądu krajowego Stanisława Dulewskiego, Karola Granowskiego, Włodzimierza hr. Russockiego, Władysława Mayers, Jana Gailhofera i Stanisława Przybysławskiego

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.

Stryj, dnia 10 grudnia 1912.

L. 17.704 pr. (15778 1-3)

O b w i e s z c z e n i e.

Na mocy § 15 ordynacji wyborczej powiatowej rozpisyje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie żółkiewskim i wy-

Znacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 16 stycznia, dla grupy gmin miejskich na 20 stycznia, dla grupy większych posiadłości na 22 stycznia b. r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawa przepisanych (§§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie zółkowskim wybierają:

grupa większych posiadłości siedmiu (7) członków;

grupa miast i miasteczek siedmiu (7) członków;

grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 11 grudnia 1912.

L. cz. C. II. 388/12 (3) (15750)

E d y k t.

Przeciw Agnieszce Wójcik, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Leiba Donnera w Bystrzej pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 100 gm. Bystra objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 17 grudnia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dr. Milleta adw. w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczowej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gorlice, dnia 20 listopada 1912.

L. cz. C. II. 629/12 (1) (15749)

E d y k t.

Przeciw Teodozy Chliwównej vel Hliwównej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Zofię z Chliwów vel Hliwów 1-o Rodkowską 2-o Mołczanową w Pętnej, pozew o uznanie własności i in tabulację 20/72 części realności lwh. 122 gm. Pętna.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 17 grudnia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dr. Milleta adw. w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczowej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gorlice, dnia 2 grudnia 1912.

L. Prez. 3125 18 P/12 (15793 1-3)

O b w i e s z c e n i e.

Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla pierwszej zwyczajnej kadencji posiedzeń sądów przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Złoczowie, rozpoczynającej się dnia 17 lutego 1913 o godzinie 9 rano przewodniczący sądów przysięgłych c. k. Radeę Dworu i Prezydenta Sądu obwodowego dr. Eugeniusza Zwisłockiego, a zastępcami przewodniczącego c. k. Wiceprezydenta Sądu obwodowego Jacka Zyborskiego i Radeów Sądu krajowego Juliana Garlickiego, Stanisława Małygo, Kazimierza Bohosiewicza, Włodzimierza Jójki, Józefa Samuelowicza i Teodusa Dyakowskiego.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.
Złoczów, dnia 12 grudnia 1912.

L. XVII. 8364/24.

O b w i e s z c e n i e.

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 13. grudnia 1912 l. XVII. 8364/24 względem wprowadzania do Szwajcaryi mięsa i towarów mięsnych

Szwajcarski Departament rolnictwa wydał pod dniami 21. października 1912 l. 138 następujące ogólne wskazówki do rozpatrzenia Rady Związkowej z 29. stycznia 1909 o badaniu przeznaczonych do przywozu po syłek mięsa i towarów mięsnych:

Do artykułu 10. Substancja zwierzęca, przeznaczone do celów farmaceutycznych, lub chemiczno-technicznych, lub też do wyrobów naukowych preparatów, jak odparowana krew (eingedicktes Blut) wysuszony mózg, gruczoły, jajniki i t. d., dopuszczają nabyć do przywozu po powierzchniowym oglądnięciu (auf Zusehen hin) bez certyfikatu pochodzenia i oglądnięciu mięsa i bez badania weterynaryjnego na granicy. To samo tyczy się śródcwskiego mięsa sużonego (geschrotetes Dörrfleisch), które jest przeznaczane, jako dodatek do karmy dla psów i drobiu.

Do artykułu 22. Do przywozu dopuszcza się także:

a) za świadectwem i po zbadaniu weterynaryjnym na granicy:

1. mięso bydłace solone w wielkich kawałkach, jeżeli pochodzi z miejscowości oddalonych od granicy szwajcarskiej co najmniej o 50 kilometrów,

2. chł dziona nekówka (gekühlte Nierstüche),

3. solone świńskie czory, nogi i uszy,

4. całe szynki w stanie ugotowanym,

5. słuzawice bydłace w całych kawałkach, surowe, gotowane, peklowane, w galarecie, w pakach, koszach, beczkach, a także w naczyniach blaszanych z zamknięciem gipsowym lub płóciennym,

6. t z. ser wątrobiany (Leberkäse) i pasztety wątrobiane w osłonce tłuszczowej i opakowaniu ze staniolu (Staniolpackung),

7. rulady [mięso zwijane (Rollfleisch)],

8. salami i inne rodzaje kiełbas w osłonce parafinowej,

9. konserwy fiakowe (Kuttelkonserven) w szczelnie zamkniętych puszkach, stojach szklanych i podobnych naczyniach,

b) bez świadectwa po zbadaniu weterynaryjnym na granicy:

10. solone jelita w stanie nieoczyszczonym (ungereinigte gesalzene Därme),

11. kiełbasy z mięsa ryb morskich,

12. pasty (Pasten) i galarety (konserwy) z ryb, dzierzyny, drobiu, ozorow, szynki i t. d., także w tubach, stojach, puszkach i t. d.

Do artykułu 24 i 27. Monogramy i inicjały uważa się za marki lub znaczki ochronne (Warenzeichen w rozumieniu tych artykułów).

Przy posyłkach konserw może importujące wyłączyć zakwestyonowane puszk i t. d. celem zniszczenia lub ewentualnego cofnięcia. Należytość jednak za badanie powinna być ściągana także za te wyłączone konserwy.

Do artykułu 30. Przy posyłkach mięsa i towarów mięsnych które nadchodzą do granicy, jako posyłki zbiorowe zaopatrzone w jedno świadectwo pochodzenia i oględzin, a zład mają być dleje rozesłane, jako posyłki pojedyncze do różnych krajowych adresatów, należy wystawić dla każdego adresata osobną przepustkę (Passierschein). Należytość za badanie ma być w takim przypadku obliczona za każdą poszczególną posyłkę, a nie za całą posyłkę zbiorową.

Dla obliczenia należytości za badanie miarodajna jest wogóle we wszystkich przypadkach cała waga posyłki odprawionej za jedną przepustką z dodatkiem wagi części, które ewentualnie cofnięto.

Przy posyłkach mieszanych, t. j. takich, gdzie jedna i tasama posyłka składa się n. p. z mięsa, towarów mieszanych i konserw należy do całej posyłki zastosować sto pę (Aussatz), jaką się stosuje do towarów najżyżej otaksowanych.

To podaje się do powszechnej wiadomości wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 25. listopada 1912 l. 49.607 z odwołaniem się do tutejszych obwieszczeń z 13. września, 12. października, 22. października, 12. listopada 1909 l. XVII. 4184/16.

XVII. 4184/2, l. XVII. 6836/5, XVII. 7219/10, 23. lutego 1910 l. XVII. 7219/16.

XVII. 1121/12, 23. czerwca 1911 r. l. XVII. 2321/13, oraz 12 lutego, 31 maja i 16 sierpnia 1912 l. XVII. 841/17, XVII. 8364/22 i XVII. 8364/23.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 13 grudnia 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski w. r.

Upadłości.

L. cz. S. 1/9 (118) (15792)

W konkursie kupca prot. Markusa Kacza przedłożył zawiadawca masy projekt koniecznego rozdziału (rozporządzenia) masy

Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzycielskie, wolno powyższy projekt u komisarza konkursowego, lub zawiad. wcy masy przegłądać i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty wolno im wnosić ustnie, lub pisemnie, u komisarza konkursowego aż do dnia 22 grudnia 1912

Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału wyznacza się audyencyę na dzień 24 grudnia 1912 o godz. 9 przed południem w c. k. Sądzie obwodowym w Złoczowie w biurze Nr. 10

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 11 grudnia 1912.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 17/12 (7) (15784)

O g ł o s z e n i e.

W konkursie Hersza Singera nieprotokolowanego kupca w Kołomyi, na wniosek wierzycieli jawiących się na audyencyi wyborczej (zatwierdzone) zawiadawca masy adw. dr. Bazylego Jureczkę, zastępcą zaś jego ustanowiono p. Markusa Habera solicytatora adwokackiego w Kołomyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 7 grudnia 1912.

L. cz. S. 3/12 (26) (15785)

W konkursie Arona Bergera nieprotokolowanego kupca w Przemyślu, wystąpił tymczasowy zarządca masy dr. Maurycy Dawid z wnioskiem, aby ogół wierzycieli rozstrzygnął o wysokości wynagrodzenia przysługującego mu z tytułu sprawowania obowiązków tymczasowego zarządcy.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencyę na dzień 19 grudnia 1912 o godz. 10 rano w tut. sądzie, b. Nr. 16.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych.

Przemyśl, dnia 22 listopada 1912.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 13/12 (2) (15671 1-3)

Na wniosek Mendla Dawida, kupca i właściciela realności w Brzeżanach otwiera się po myśli § 62 l. 1 konkurs do majątku p. Mendla Dawida, kupca w Brzeżanach.

Komisarzem upadłości mianuje się c. k. Radeę sądu kraj. Fedaka w Brzeżanach, zaś tymczasowym zawiadawcą masy p. adw. dr. Adolfa Naglera w Brzeżanach.

Wierzycielom konkursowe zgłosić należy w tym sądzie do 21 stycznia 1913.

Audyencyę do wyboru wyznacza się na dzień 20 grudnia 1912 godz. 9 przed południem, ogólną zaś audyencyę likwidacyjną na 4 lutego 1913 o godz. 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 62 przed komisarzem konkursowym.

Do opieczętowania i sporządzenia inwentarza masy wyznacza się c. k. notar. p. Henryka Fiedlera, jako komisarza sądowego, polecając mu, ażeby odnośny inwentarz przedłożył najpóźniej do dnia 21 grudnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, 7 grudnia 1912

L. cz. S. 11/12 (2) (15729 1-3)

Na wniosek Mosesa Wanderaera, kupca w Brzeżanach, otwiera się po myśli § 62 l. 1 konkurs do majątku p. Mosesa Wanderaera kupca w Brzeżanach.

Komisarzem upadłości mianuje się c. k. Radeę sądu kraj. Jana Maślaka w Brzeżanach, zaś tymczasowym zawiadawcą masy p. adw. dr. Andrzeja Czajkowskiego w Brzeżanach.

Wierzycielom konkursowe zgłosić należy w tym sądzie do 21 stycznia 1913

Audyencyę do wyboru wyznacza się na dzień 20 grudnia 1912 godz. 9 przed południem, ogólną zaś audyencyę likwidacyjną na dzień 4 lutego 1913 godz. 9 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 61 przed komisarzem konkursowym.

Do opieczętowania i sporządzenia inwentarza masy wyznacza się c. k. notariusza p. Teodora Pelewicza, jako komisarza sądowego, polecając mu, ażeby odnośny inwentarz przedłożył najpóźniej do dnia 21 grudnia 1912

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 6 grudnia 1912.

L. cz. S. 12/12 (2) (15728 1-3)

Na wniosek p. Frymela Wanderaerowej otwiera się po myśli § 62 l. 1 konkurs do majątku p. Frymela Wanderaerowej w Brzeżanach.

Komisarzem upadłości mianuje się radcę sądu kraj. Jana Maślaka w Brzeżanach, zaś tymczasowym zawiadawcą masy p. adw. dr. Adolfa Schlicha w Brzeżanach.

Wierzycielom konkursowe zgłosić należy w tym sądzie do 21 stycznia 1913.

Audyencyę do wyboru wyznacza się na dzień 20 grudnia 1912 godz. 9 przed południem, ogólną zaś audyencyę likwidacyjną na dzień 4 lutego 1913 godz. 9 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 61 przed komisarzem konkursowym

Do opieczętowania i sporządzenia inwentarza masy wyznacza się c. k. notariusza p. Teodora Pelewicza, jako komisarza sądowego, polecając mu, ażeby odnośny inwentarz przedłożył najpóźniej do dnia 21 grudnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, 6 grudnia 1912.

L. cz. S. 33/12 (16) (15615)

W konkursie Mendla Ruthena w Tarnopolu, celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzycielom, tu-

dzież takich wierzycielom, które zostaną zgłoszone do dnia 28 grudnia 1912, wyznacza się audyencyę na dzień 30 grudnia 1912 o godz. 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, w biurze Nr. 8

Tarnopol, dnia 29 listopada 1912.

Komisarz konkursowy.

G. Zl. S. 17/12 (87) (15681)

Im Concourse des Sucher Spiegelglas wird zur Liquidierung und Rangbestimmung der nachträglich angemeldet und der bis 28 Dezember 1912 etwa noch zur Anmeldung kommenden Forderungen die Tag-satzung auf den 30 Dezember 1912, Nachmittags 4 Uhr, bei dem k. k. Kreisgerichte in Tarnopol, Zimmer Nr. 8 anberaumt.

Tarnopol, am 30 November 1912.

Concoursecommissär.

L. cz. CC. S. 16/12 (76) (15625)

W konkursie Wolfa Horna celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzycielom, które zostaną zgłoszone do dnia 19 grudnia 1922 wyznacza się audyencyę na dzień 20 grudnia 1912 o godz. 10 przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w Buczacz, w biurze Nr. 10.

Buczacz, dnia 9 grudnia 1912.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 16/12 (205) (15680)

W konkursie Schmarjego Spiegelglasa z Tarnopola celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzycielom, które zostaną zgłoszone do dnia 20 grudnia 1912, wyznacza się audyencyę na dzień 23 grudnia 1912 o godz. 4 po południu w c. k. Sądzie obwodowym w Tarnopolu, w biurze Nr. 8.

Tarnopol, dnia 26 listopada 1912.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 10/12 (2) (15727 1-3)

Na wniosek Salamona Schapiry, kupca w Brzeżanach, otwiera się po myśli § 62 l. 1 konkurs do majątku p. Salamona Schapiry, kupca w Brzeżanach.

Komisarzem upadłości mianuje się c. k. Radeę sądu kraj. Karola Bałabana w Brzeżanach, zaś tymczasowym zawiadawcą masy p. adw. pr. Stanisława Schätzla w Brzeżanach.

Wierzycielom konkursowe zgłosić należy w tym sądzie do 21 stycznia 1913.

Audyencyę do wyboru wyznacza się na dzień 20 grudnia 1912 godz. 9 przed południem, ogólną zaś audyencyę likwidacyjną na dzień 4 lutego 1913 godz. 9 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 89 przed komisarzem konkursowym.

Do opieczętowania i sporządzenia inwentarza masy wyznacza się c. k. notar. p. Henryka Fiedlera, jako komisarza sądowego, polecając mu, ażeby odnośny inwentarz przedłożył najpóźniej do dnia 21 grudnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 6 grudnia 1912.

L. cz. S. 10/12 (1) (15439 1-3)

E d y k t k o n k u r s o w y.

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Leiby i Sary Leserów.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sądzie powiatowego i naczelnika sądu dr. Kazimierza Czarnego w Kolbuszowie, zaś tymczasowym zawiadawcą masy p. adw. dr. Ludwika Seeligera w Kolbuszowie.

Wierzycielom wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 5 grudnia 1912, godz. 9 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 1 (w c. k. sądzie powiatowym w Kolbuszowie), przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpił z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadawcy lub zarządowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić, jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawiął, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Kolbuszowie najdalej do dnia 28 grudnia 1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 30 grudnia 1912, godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwolnienie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów skutecznych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiących się i zgłoszonych służy prawo w miejsce zawiadawcy masy, jego zastępcy

i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przewidzianą się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w obrębie, lub w pobliżu sądu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 23 listopada 1912.

Spadki.

L. cz. A. III. 112/10 (9) (15518 3-3)
E d y k t
z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Stryju zawiadamia, że w dniu 21 lutego 1910 w Stryju zmarł Nuchim Tiegermann bez pozostawienia rozporządzenia ostatecznej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuży prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wniosli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Aleksander Pożniak kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stryj, dnia 11 lipca 1912.

L. cz. A. 312 99 (10) (15591 3-3)
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy podaje do wiadomości, że Wasyl Michaluk zmarł dnia 12 stycznia 1899 w Babincach ad Krzywce bez pozostawienia ostatecznej woli rozporządzenia, a do spadku konkuruje między innymi wnuczka Maryja Michaluk córka Perfana.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Maryji Michaluk córki Perfana nie jest znane, wzywa się ją, by w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i ustanowionymi dla nieobecnej kuratorem Iwanem Tansijczukiem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielnica, dnia 9 lutego 1912.

Amortyzacje.

L. cz. T. 31/12 (1) (15446 3-3)
Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Jan Jasiura syn Michała i Katarzyny, urodzony 27 grudnia 1843 roku wydalit się przed przeszło 30 laty z gminy Biskowice i od tego czasu nie jest znany z życia i miejsca pobytu.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. c., przeto wdraża się na prośbę Maryji Jasiura zam. Rydzak postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Aleksandrowi Rogalskiemu w Samborze wiadomości o powyż wymienionym

Jana Jasiurę wzywa się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 stycznia 1914 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 12 października 1912.

L. cz. T. 120/12 (2) (15603 3-3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Edwarda Rechtera wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Lwów dnia 15 września 1912 na 12.000 kor. opiewającego, za cztery miesiące od daty płatnego, przez p. Piotra Szczepańskiego na zlecenie p. Emilii Jędrzejowiczowej wystawionego, przez pp. Władysława Wo-

łańskiego i Zdzisława Obertyńskiego akceptowanego, a tego zaś przez p. Emilię Jędrzejowiczową, p. Tomisława Jędrzejowicza, p. Seide Citronai, p. Barucha Reicha in bianco żyrowanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od dnia płatności, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 21 października 1912.

L. cz. T. 133/12 (2) (15601 3-3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Jakóba Maschlera we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej gal. Towarzystwa dyskontowego, stow. zarej. z ograniczoną poręką Nr 55 na imię Jakóba Maschlera wystawionej, a opiewającej na kwotę 7216 kor. 77 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy od ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka ta za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 19 listopada 1912.

L. cz. T. 131/12 (1) (15604 3-3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Abrahama Abby Rapaporta, kupca we Lwowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla niepamiętnej daty wystawienia, płatnego 15 stycznia 1913 roku, opiewającego na 1400 kor. wystawionego i żyrowanego przez p. Bronisława Czajkowskiego właściciela dóbr w Kowalówce, akceptowanego zaś przez p. Dawida Neura w Monasterzyskach.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi pra-

wami w ciągu 45 dni od dnia płatności, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 4 listopada 1912.

L. cz. Nr. III. 378/12 (4) (15581 3-3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Stanisława Grzesika, kościelnego w Sokalu, wdraża się postępowanie, celem amortyzacji książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu Nr. 4353 opiewającej na 30 kor., którą wnioskodawca rzekomo zgubił.

Posiadacza tej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego czasokresu uznana będzie za nieistniejącą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokal, dnia 11 listopada 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: 222, 545, 725, 850, 1005, 110*, 130, 200§),
0, 725†), 825, 950

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

Z Podwoleczysk: 720, 1130, 150§), 215, 530, 1030, 1043†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: 1205, 515††), 545†), 740, 1025*) 155, 552,
626, 934

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 728, 1140, 425, 645, 1019§), 1100

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 750, 955, 210, 830

Ze Sokala: 710, 125, 757

Z Jaworowa: 812, 420

Z Podhajec: 1110, 1020

Ze Stojanowa: 1001, 630

na dworzec „Lwów-Podzamecze“:

Z Podwoleczysk: 701, 1111, 136*), 200, 510, 1012, 1031†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 726*), 1049, 629*), 1001, 1200§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Ze Stojanowa: 942, 611.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 708*), 1031, 611*) 941, 1143§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: 1235, 340, 822, 835, 205§), 245, 345*),
546†), 605, 700, 730, 1110

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

Do Podwoleczysk: 610, 1035, 216§), 227, 250†), 840, 1113

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: 250, 610, 915, 937, 225, 305*), 628†),
758††), 1100

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 600, 730, 1002§), 145, 650, 1125

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Do Sambora: 658, 905, 350, 1056

Do Sokala: 735, 221, 800, 1135*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 840, 545

Do Podhajec: 555, 453.

Do Stojanowa: 755, 520

z dworca „Lwów-Podzamecze“:

Do Podwoleczysk: 625, 1055, 229*), 242, 307†), 901,
1130

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 609, 121*), 515, 1040§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Do Stojanowa: 812, 538.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 628, 140*), 536, 1059§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowiec: codziennie 655

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 829, 1100, 342,
517, 930

od 1 maja do 30 września 743

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 140

od 1 maja do 31 maja 342, 930

Z Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 111, 910

w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 1010

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 900

Z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 1216

z dworca głównego:

Do Brzuchowiec: codziennie 602

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 722, 1005, 235,
631, 835

od 1 maja do 15 września 421

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 1230

od 1 maja do 31 maja 235, 835

Do Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 1015, 303

w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 126

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 240

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od 600 wieczorem do 559 rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Pociąg pospieszny, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 216 po południu do Podwoleczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 250 po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV., peron 4.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 235 po południu do Brzuchowiec, odjeżdża z peronu 3, schody III.

Rządowo  uprawniona**Fabryka wód mineralnych sztucznych
i specjalnych leczniczych**

pod firmą

K. RZAÇA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy l. 4

wyrabia pod kontrolą Komisji przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez to Towarzystwo

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: **Bilińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen**, tudzież **SPECYALNE LECZNICZE**, jak litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **normalne wody mineralne** z przepisu **prof. Jaworskiego**.
Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie franco.

**„Muzeum pożytecznych rzeczy,
osobliwych ludzi
i zjawisk natury“.**

Treść: Nasze ulubione trucizny, czyli na czym oszczędzać? Potworny apetyt. Świat jest pełen niebezpieczeństw. Lekarz higienista napomina młodzież, aby nie paliła tytoniu. Rady królowej na zły los ludzki. Z tajemnic elektryczności. Szpital roślin. Czy istnieje życie na gwiazdach? Akwaryum w żołądku. Ludzie, którzy się urodzili kilka razy. Ogniotrwały kapitan. Wódka pali się w mózgu pijaka fioletowym płomieniem. Nowa filharmonia, czyli jak upiększyć śpiew naszych ptaków pokojowych i polnych według metody hr. Dr. Baringtona, wiceprezydenta król. Towarzystwa Nauk w Londynie. Wł. Taczanowski a metoda hr. Baringtona. Piorun z jasnego nieba przyczyną pożaru. Dachy słomiane i drewniane uczynić ogniotrwałymi. Dym z kominów przyciąga pioruny. W sprawie ochrony od pożarów. Tlen w płynie jako bezpłatne lekarstwo i środek do przedłużenia życia. Jakiego patriotyzmu nam potrzeba? Wdzięczne pole działania dla władz. Elektryczność poetów, narodów i kobiet. Mechanik, który przez sen stał się bogatym. Piorunochron na dom budnika kolejowego. Podziemne żyły wodne, a niebezpieczeństwo pożaru. Z czego można wnieść o istnieniu podziemnych źródeł? W każdej gminie łatwo może zdarzyć się nieszczęście. Najzdrowszy i najtańszy napój. Wróble konkurentami kanarków. Warunki zdrowego snu. Książ, który mówi kazanie we śnie. Napomnienie dla młodzieży. Zły los spotyka tylko społeczeństwa wadliwe i mało oświecone. Makolągwy śpiewają lepiej niż kanarki. Każda gmina powinna zastanawiać się nad wszystkimi możliwymi niebezpieczeństwami, aby im zapobiegać zaważas. I t. d. i t. d.

Cena z przesyłką pocztową 1 K. 66 hal., za zaliczką 2 K. 10 hal.
Do nabycia w biurze St. Sokołowskiego. — Lwów, Jagiellońska l. 3.

KRYTYKA**Miesięcznik**

poświęcony sprawom polityczno-społecznym
nauce i sztuce

Wychodzi rok XIV. w Krakowie.

Wśród miesięczników polskich „KRYTYKA“ zajmuje stanowisko odrębne. Nie jest zbiorem artykułów, nie zacieśnia się w jednej dziedzinie pracy. Dążeniem jej: niepodległość i twórczość. W szeregu artykułów filozoficznych omawia najważniejsze kierunki filozofii współczesnej; dyskusje jakiej „KRYTYKA“ przeprowadziła w sprawie filozofii monistycznej (Dr. Wróblewski — K. Bleszyński) lub filozofii Bergsona (Dr. Sobeski — J. Wł. Dawid) należą do najważniejszych, jakie u nas drukowano. Do niepodległości i twórczości dążąc „KRYTYKA“ stoi na stanowisku irredenty polskiej; z tego zakresu drukuje rozprawy Wł. Studnickiego, W. Feldmana, M. Sokolnickiego, Bol. Limsańskiego, L. Wasilewskiego etc. W każdym numerze obrazy współczesnej literatury polskiej i obcej, charakterystyki wybitnych artystów, sprawozdania ze scen polskich, wystawy szkół i książek. Do każdego numeru dołącza się reprodukcje wybitnych dzieł sztuki. — Nowela, poezje najwybitniejszych przedstawicieli młodszej literatury polskiej.

PRENUMERATA:

Rocznie	20 koron	20 marek	19 — rb.
Półrocznie	10 koron	10 marek	5 — rb.
Kwartalnie	5 koron	5 marek	2.50 rb.

Adres redakcyi: Kraków, ul. Staszica Nr. 3.

Dr. Stanisława Warmkiego**PRAWO KOBIET W PAŃSTWIE AUSTRYACKIM**

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących
kobiet w porównaniu z prawem francuskim i niemieckim.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Jagiellońska l. 3.

Cena 1 kor. Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

zabawcowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE,
ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą,
w mieście lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych

Agencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtańsze.

Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza

ściśle podług zasad higieny, znakomita w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona

1/2 kilo kawy palonej Melange	Nr. I.	1 kor. 80 hal.
" " " " "	Nr. II.	2 kor. — hal.
" " " " "	Nr. III.	2 kor. 30 hal.
" " " " "	Nr. IV.	2 kor. 60 hal.
" " " " Melange cesarska	Nr. V.	3 kor. — hal.

poleca

Handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3,

naprzeciw katedry.



C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

L. 944/III. (2) 1912.

(15720 2--2)

Rozpisanie budowy.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie zamierza rozdać w drodze ogólnego przetargu wykonanie robót budowlanych z okazji wykonania remizy pomieszczenie wagonów salonowych na stacyi kolejowej we Lwowie.

Koszta robót budowlanych przeznaczonych do rozdania za kwotę ryczałtową obliczone są na 25 000 koron, to jest dwadzieścia pięć tysięcy koron.

Należyce ostemplowane oferty na wspomniane roboty, które mają być ukończone do 31 lipca 1913, należy wnieść wyłącznie tylko na przepisanych na ten cel formularzach w zapieczętowanych kopertach z napisem:

„Oferta na wykonanie robót budowlanych z okazji wykonania remizy na pomieszczenie wagonów salonowych na stacyi kolejowej we Lwowie najdalej do 30 grudnia 1912 o godzinie 12 w południe, w protokole podawczym podpisanej c. k. Dyrekcji kolei państwowych, lub też przesyłać je pocztą jako polecone przesyłki tak, żeby w oznaczonym terminie tamte nadeszły.

Alegaty, dotyczące tych robót, jako też pouczenie o obowiązkach opłaty stempli i należyteści ciężących na ofercie, względnie na przedsiębiorcy zawierającym umowę z c. k. Skarbem przy rozdawnictwie dostaw i robót państwowych można przejrzeć w gmachu c. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie, III. piętro, drzwi nr. 309, gdzie także otrzyma się na żądanie formularze ofert.

Otwarcie wnieionych lub nadesłanych ofert, przy którym obecni być mogą oferenci, nastąpi 30 grudnia 1912 o godzinie 1 po południu.

Wadium, które w razie przyjęcia oferty, służyć ma jako kaucya, wynosi 1250 koron, (tysiąc dwieście pięćdziesiąt koron) złożony zaś je należy w kasie podpisanej c. k. Dyrekcji kolei państwowych równocześnie z wniesieniem lub nadesłaniem ofert, co do których oferenci pozostają w ślewie do 1 lutego 1913 włącznie; w ciągu tego czasokresu nastąpi odanie robót.

Oferty wniesione nie na przepisanych formularzach, lub też nie odpowiadające warunkom rozpisania, dalej oferty, na których ubezpieczenie nie złożono wadium, wreszcie oferty, które nadeszłyby po upływie terminu wniesienia, nie będą uwzględnione.

Lwów, w grudniu 1912.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj

kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez **M. FISCHLERA**

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za
pobranie 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO

Lwów, Jagiellońska l. 3.

Kuryer kolejowy Cena 40 halerzy.

Biuro dzienników St. Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska l. 3.

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obce przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, doborowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie zbędnymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość najwyższemu wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—.

Przewodnik po Wenecyi i wspaniałych okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.—.

Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i mapami geograficznymi. Kor. 6.—.

Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—.

Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pompei. Kor. 1.20.

Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 1.20.

Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielewski. Kor. 8.—.

Przewodnik po Tatrach wschodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielewski. Kor. 5.—.

Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 2.—.

Praski Bank Kredytowy

Filia we Lwowie

przy ul. Jagiellońskiej 1. 2.

Kapitał akcyjny: K. 25.000.000

Fundusz rezerwowy około: K. 15.000.000

Centrala w Pradze.

FILIE: w Brodach, Lwowie, Kolinie, Ołomuńcu i Belgradzie.

Załatwia: wszelkie interesy bankowe, a mianowicie:

wszelkie obroty giełdowe na giełdach krajowych i zagranicznych, kupuje i sprzedaje papiery wartościowe, waluty i przekazy na miejsca zagraniczne, służy poradą korzystnej lokacji kapitałów, przyjmuje wkładki na książeczki wkładkowe i oprocentowuje je

po 5%^o

aż do odwołania

Skrytki depozytowe

do wyłącznego użytku wynajmujących
po możliwie niskich cenach.

W dziale towarowym: załatwia wszelkie transakcje wchodzące w zakres przemysłu naftowego; tudzież dostarcza węgla krajowego i górnośląskiego, koksu, antracytu jako też i węgla kamiennego dla celów przemysłowych i konsumpcyjnej.

OGŁOSZENIE.

WALNE ZGROMADZENIE

AKCYONARYUSZÓW

Pierwszego galicyjskiego Tow. akc. rafinerii spirytusu

odbędzie się

w poniedziałek, dnia 30 grudnia 1912 o godz. 12 w południe,
w biurze fabryki Tow. we Lwowie, Bogdanówka 10.

Przedmioty rozpraw:

1. Przedłożenie bilansu za ubiegły rok zamknięty z dniem 31 sierpnia 1912, tudzież sprawozdanie rewizorów.
2. Wniosek na udzielenie absolutorium Radzie zawiadowczej.
3. Sprawozdanie z biegu interesów.
4. Wniosek na rozwiązanie Towarzystwa i wybór dotychczasowych członków Rady zawiadowczej likwidatorami.
5. Wniosek na sprzedaż realności Towarzystwa z wolnej ręki przez likwidatorów.
6. Wnioski akcyonaryuszy.

Akcyonariusze, którzy mają wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu, zechcą w myśl § 33 statutów złożyć akcje swoje (25 sztuk uprawniają do jednego głosu) najdalej do dnia 24 grudnia b. r. w kasie Towarzystwa we Lwowie, Bogdanówka 10, albo w kasie filii Lwowskiej c. k. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu.

Lwów, dnia 14 grudnia 1912.

Za Radę zawiadowczą:
Lederer m. p.

Wielka willa w Raguzie (Dalmacya)

przełękne południowe położenie, widok na morze, obszar około 25 morgów z winnicą, parkiem szpilkowym, drzewami orzechowemi, figowemi, migdałowemi etc., bardzo nadająca się na sanatorium — do sprzedania. Bliższa wiadomość: Biuro dzienników Sokolowskiego. — Jagiellońska 1. 3. — Lwów.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie

Filie:
w Krakowie
w Czerniowcach
w Tarnopolu

Ekspozytury:
w Stanisławowie
w Podwołoczyskach
w Nowosielicy

Kapitał akcyjny 20,000.000 kor.
Rezerwy 9,000.000 kor.
Listy hipoteczne 200,000.000 kor.

KANTOR WYMIANY

kupuje i sprzedaje
wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc żadnej prowizyi.

Zlecenia giełdowe

askuteczna się pod najprzystępniejszymi warunkami i udziela wszelkich informacji co do pewnej i korzystnej **Lokacji kapitałów.**

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe wypłaca się bez potrącenia prowizyi i kosztów.
Bezpłatne przeglądanie numerów losów i innych papierów podlegających losowaniu.

Ubezpieczenie losów przed stratą z powodu wylosowania.

Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki na rachunek bieżący od K. 500 — począwszy, oprocentowuje takowe po 4¹/₂ od sta, wydaje na wkładki

KSIĄŻECZKI.

Kwoty do 5000 koron wypłaca bez wypowiedzenia.

Wynajmuje za opłatą kwartalną, półroczną lub roczną

Schowki depozytowe (Safe Deposits)

w kasach stalowo pancernych do wyłącznego użytku depozytariusza pod własnym jego kluczem, gdzie bezpiecznie i dyskretnie przechowywać można papiery wartościowe, dokumenta i kosztowności.

NORDDEUTSCHER LLOYD in BREMEN.

Debet.

Gewinn- und Verlust-Konto pro 1911.

Kredit.

	Mark	rf		Mark	Pf
Handlungskosten, Steuern und Abgaben sowie gesetzliche Zuwendung an die Seemannskasse	3,567.137	20	Gewinnvortrag aus dem Jahre 1910	6.753	95
Anleihezinsen	3,111.000	—	Gewinn der Linien nach Nord-, Mittel-, Süd-Amerika, Agypten, Levante, Australien (Frachtdampfer), der Ostindischen Küstenlinien, Nordseebäderlinien, Flusssdampfer, Leichter usw. und der Assekuranzabteilung	28.472.556	95
Umbauten und aussergewöhnliche Reparaturen	4,500.257	05	Gewinn der Reichspost dampferlinien nach Ost-Asien, Australien, Japan-Australien und Singapore-Neu-Guinea	6,905.561	40
Viertes Fünftel der Anleihe-Negotiationkosten	195.504	—	Gewinn aus den Nebenbetrieben, aus Zinsen, Beteiligungen an anderen Gesellschaften usw.	2.250.902	40
Gesamtabschreibungen auf Seedampfer und Schulschiffe	20.687.124	15	Pfämienüberschüsse der Selbstversicherung	3,907.938	70
Überweisung an den Versicherungsfonds	1,563.175	50			
Überweisung an den Assekuranzreservefonds	25.164	05			
Zur Verteilung verbleibender Saldo	7,914.351	45			
	41,543.713	40		41,543.713	40

Aktiva.

Bilanz-Konto pro 1911.

Passiva.

	Mark	rf		Mark	Pf
119 Seedampfer und 2 Schulschiffe	167,056.000	—	Aktien-Kapital	125.000.000	—
32 Nordsee- und Flusssdampfer, 178 Leichterfahrzeuge usw.	3.919.166	—	Anleihen	71.250.000	—
Hülfsfahrzeuge in ausländischen Häfen	2,260.511	—	Reservefonds	218.776	50
Grundbesitz, Gebäude und Anlagen in Bremen	6,620.001	—	Erneuerungsfonds	300.000	—
Grundbesitz, Gebäude und Anlagen in Bremerhaven	1,791.016	—	Assekuranz-Reservefonds	97.139	90
Grenzkontrollstationen	283.507	—	Versicherungsfonds	18,862.434	25
Grundbesitz, Gebäude und Anlagen im Auslande	572.016	—	Talonsteuer-Reservefonds	80.000	—
Lagerbestände an Proviant, Kohlen usw. in Bremen und Bremerhaven	2,299.300	55	Nicht eingelöste ausgeloste Obligationen	107.900	—
Lagerbestände der Werkstätten in Bremerhaven an Materialien und Reserveteilen	4.723.378	35	Nicht eingelöste fällige Dividendenscheine und Anleihezinscoupons sowie Anleihezinsvortrag für das IV. Quartal 1911	828.447	25
Lagerbestände an Kohlen, Materialien usw. im Auslande	556.694	55	Kontokorrentguthaben der Wehlfahrtskassen des Norddeutschen Lloyd	167.282	35
Beteiligungen an dritten Unternehmungen (einschliesslich Hobkenderks und Kohlerzeche Emscher-Lippe)	31,107.139	70	1912 fällige Agenten- und Lieferanten-Tratten	1,454.451	35
Staats- und Wertpapiere und Aktien fremder Schiffahrtsgesellschaften	17,425.758	—	Kreditoren	19,532.926	30
Kassabestand und Bankguthaben	1.052.835	75	Interne Abrechnungskonten (vorausbezahlte Passagegelder, Vorträge für schwebende Schäden und Risiken und 1912 zu verrechnender Reichszuschuss)	10.919.111	45
Debitoren sowie Vorauszahlungen auf Dampferneubauten	17.065.496	90	Gewinn- und Verlustrechnung, Saldo	7,914.351	45
	256,732.820	80		256,732.820	80

Debet.

Spezial-Bilanz für Österreich pro 1911.

Kredit.

	K	h		K	h
Kapital Konto	242.200	—	Inventar-Konto	42.200	—
Betriebs-Konto	1,462,795	17	Kautions Konto	200.000	—
			Kosten des Transportes per Schiff und für Verpflegung	1,312.946	93
			Verwaltung in Wien	28.684	53
			Allgemeine Kosten	109.343	22
			Saldo	11.820	49
	1,704.995	17		1,704.995	17

Repräsentanz Wien des Norddeutschen Lloyd in Bremen. Dr. Gunesch.

TANIA BIBLIOTEKA DLA WSZYSTKICH.

**24 tomy za 3 kor.
z przesyłką 3 kor. 80 hal.**

KAROL LIBELT: O miłości ojczyzny.
WINCENTY POL: Pieśni Janusza.
ARTUR GLISZCZYŃSKI: Obrazki.
WŁ. K. WOYCICKI: Amerykanin. Powieść z życia Księcia.
H. G. WELLS: Wojna dwóch światów. Powieść fantastyczna, 2 tomy.
Młoda Litwa. — Nowele autorów litewskich. Przełożył S. Herbaczewski.
A. J. KURBIN: Olesia. Powieść.
WŁ. TRĄBCZYŃSKI: Dwa powstania poznańskie. Rok 1846 i 1848 oraz Proces w Moabie.
Z. BARTKIEWICZ: Nastroje. Nowele różnych autorów.
W. M. DOROSZEWICZ: Opowiadania.
HELENA BOHLAU: Pół-zwierzę. Powieść w 2 tomach.
LEONIDAS ANDRZEJEW: Życie człowieka. W pięciu obrazach z prologiem.
EDMUND BERNSTEIN: Strajk, jego istota i oddziaływanie.
PIOTR NANSSEN: Próba ogniowa. Nowella.
WIKTOR DYK: Wstyd. Powieść z czeskiego.
ARTUR SCHNITZLER: Gdy się duch zamroczy. Nowella.
WŁADYSŁAWA NIDECKA: W imię praw. Powieść w 2 tomach.
Młoda Rosja. Nowella w tłum. H. Oleudzkiej.
Jan. IGN. PRĄDZYŃSKI: Cztery ostatni wodzowie polscy przed sądem historii. (Poniatowski, Kościuszko, Chłopecki, Skrzynecki), 2 tomy.
Poezi- Legioniści. Wybór ich poezji. (Wybicki, Gołdecki, Andrzej Brodziński, Reklewski, Gorecki, Tymowski i inni).

Razem 24 tomy za 3 kor.

Zamówienia i należność przysyłać należy do

**Biura dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO
we Lwowie, ulica Jagiellońska 3.**

Zamówienia na prowincję, wysłać się odwrotnie, za nadesłaniem 80 hal. na portu.

PODRÓŻE NA CZASIE!

NA FRANCUSKĄ RIVIERĘ.

Co środy i soboty sezonowy Express z Podwoleczysk przez Lwów-Wiedeń do Nicei-Cannes. — — —

Odjazd ze Lwowa: Środa i sobota o 2:45 po południu. Przyjazd do Nicei: Piątek i poniedziałek o 1:14 po poł.

Oprócz tego codzienny Express: Wiedeń-Nicea. — — —

Cena: I. Klasa Lwów-Nicea Koron 210:60
I. Klasa Lwów-Monaco „ 208:70
I. Klasa Lwów-Mentona „ 208:—
I. Klasa Lwów-San Remo „ 205:70

Dopłata do Expressu ze Lwowa do powyższych stacyj wynosi K. 70:25.

Dopłata do Expressu z Wiednia do powyższych stacyj wynosi K. 53:10.

Cena biletów powrotnych Lwów-Nicea z ważnością 90 dni wynosi Klasą I. K. 423:40, II. K. 286:80, III. K. 185:40.

DO EGIPTU:

Odjazd ze Lwowa co środy o 7 wieczorem. — — — —

Przyjazd do Aleksandryi w poniedziałek o 2 po południu. Cena Lwów-Wiedeń-Tryest-Aleksandrya I. Klasą K. 490:80, II. Klasą K. 338:80.

Cena Lwów-Wiedeń-Tryest-Aleksandrya i z powrotem I. Klasą K. 874:60, II. Klasą K. 602:50.

Ważność biletu powrotnego dwa miesiące.

Wszystkie bilety kolejowe, okrętowe i do wagonów sypialnych wydaje i wyjaśnień udziela — — — —

Biuro miastowe c. k. kolei państw.

we Lwowie, ulica Jagiellońska 1. 3. — — —

Adres telegraficzny „Stadtbureau“. Telefon Nr. 234.

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracja polska

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Przeszło tysiąc stron tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracji rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1913 zamieści świetną powieść

Henryka Sienkiewicza: „POD DĄBROWSKIM“

Wspomnienia legionisty, z szeregiem wielkich ilustracji Wojciecha Kossaka.

Również wydrukuje drugą powieść z cyklu „Rok 1794“

WŁADYSŁAWA REYMONTA: „INSUREKCYA“.

Najnowszą powieść znakomitego epika puszczy syberyjskich

WACŁAWA SIEROSZEWSKIEGO: „BENIOWSKI“.

Wszyscy prenumeratorzy „Tygodnika Ilustrowanego“ otrzymują zupełnie bezpłatnie

„CIEKAWY POWIEŚCI“ MIESIĘCZNIK ILLUSTROWANY

poświęcony najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym 12 dużych tomów rocznie.

W ROKU 1913:

E. ORZESZKOWA:

„AUSTRALCZYK“.

AL. DUMAS:

„WILCZYCA“.

A. KRECHOWIECKI:

„SZARY WILK“.

J. KORZENIOWSKI:

„KOLLOKACYA“.

WOŁODEGO SKIBY:

„SIEDMIOLETNIA WOJNA“.

K. DICKENS:

„DAWID COPPERFIELD“.

JUDYTA GAUTIER:

„CIEŃ CHIŃSKIEGO SMOKA“.

„Ciekawe powieści“ każdy prenumerator „Tygodnika Ilustrowanego“ dostaje zupełnie darmo.

Dla nieprenumeratorów „Tygodnika Ilustr.“ „Ciekawe powieści“ kosztują rocznie koron 16.—.

Komplety z roku 1910, 1911 i 1912 dla prenumeratorów „Tygodnika Ilustrowanego“ po koron 10.—, w oprawie koron 16.—.

Wszyscy prenumeratorzy otrzymają bezpłatnie

CYKL ILLUSTRACYI WIELOBARWNYCH.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Ilustrowanego“ z 12 tomami „Ciekawych Powieści“:

We Lwowie:				W Galicyi z przesyłką pocztową:			
kwartalnie	6-80 kor.	z oprawą książek	8-30 kor.	kwartalnie	7-20 kor.	z oprawą książek	8-70 kor.
półrocznie	13-60 kor.	„ „	16-60 kor.	półrocznie	14-40 kor.	„ „	17-40 kor.
rocznie	27-20 kor.	„ „	33-20 kor.	rocznie	28-80 kor.	„ „	34-80 kor.

Prenumeratę przyjmują: Administracja Tygodnika Ilustrowanego we Lwowie: Ulica Jagiellońska 3. oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff. — Odpowiedzialny za Redakcję we Lwowie: Artur Schröder. Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.

WINA Didolic i Prpic

firmy:

otrzymać można także u firm: Prokha, Leona Sapieży 28. — Koloński, Zyblikiewicza 47. — Keleman, Zielona 32. — Kozłowski, Gródecka 35. — Zaniewski, Kochanowskiego 20. — Tomosi, Janowska 48. — Hoch, Lyczaków 50. — Lódl, Potockiego 32. — Gross, Barska 4. — Jarynowicz, Mikołaja 9. — Kasz, Janowska 111. — Rossignon, Asnyka 4. Zamarzynów: Langner, Lwowska 20 i Restauracja przy rogatce Lyczakowskiej.

100 lat istniejący HANDEL WIN i RESTAURACJA pod „ZŁOTĄ GRUSZKĄ“
JANA LUDWIGA we Lwowie, ulica Krakowska 7
 poleca na święta: WINA, LIKIERY i WÓDKI w wielkim wyborze.

Cukiernia Władysława Podhalicza

została wskutek demolacji budynku przeniesiona na ul.
Akademicką 6, — róg ul. Chorążczyzny.
 Poleca się nadal względem P. T. Publiczności wraz z filią **Hetmańska 10.**

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu *petitem* 3 halerzy, *flustym*
petitem 4 halerzy.

Miód! Miód! Gęsty 7-50 hal., gęsto płynny na patoka „rarytas“, tylko moja specjalność, 8-50 hal. Szampan z jabłek stary, wyborny 5-84 hal., wszystko za 5 kgr. franko. Korzeniewicz, em. naucz. lwanczany.

KRYNICA na Święta Bozego Narodzenia przygotowała 100 mieszkań. Sporty zimowe, czytelnia, zabawy, tenis. W styczniu ewentualne otwarcie źródeł mineralnych, leczenie hydrat. elektr. i t. p. picie wód. kasyno. **Pokoje z pensjon od 8 kor. dziennie. Wagon z Lwowa wprost do Krynicy już kursują.** — Zgłoszenia: Zarząd gminny, KRYNICA.

Pensyonowacy urzędnik administracyjny poszukuje posady w Zarządach dóbr, lasów, tartaków, fabryk. Wymagania skromne. Lat 5 był sekretarzem więzowego Skarbu. Łaskawe oferty pod: Pachole, Sniatyn.

Pomieszkacie lub lokal biurowy — 8 dużych pokoi z komfortem na I. p. róg ul. Trzeciego Maja i Słowackiego 1. 18 od 1 kwietnia 1913 do wynajęcia.

Pomocnik handlowy

starszy, biegły ekspedjent, pierwszorzędna siła, będzie zaraz przyjęty do firmy: Ag. Lisowski „Fortuna“, Kraków, Sukiennice 1. 23. Skład wyrobów galanteryjnych, japońskich, chińskich, srebrnych i z brązu oraz herbaty.

Lwów, ul. Akademicka 3.
 Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana Dąbrowskiego
 kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
 Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencję.

Die Ortsgruppe Hanudin des Bundes der christlichen Deutschen in Galizien ist von der Hauptleitung des Bundes am 12 November 1912 aufgelöst worden.

Die Bundesleitung.

Dr. Ludwid Schneider
 Obmann.

STAMPILIE
 kauczukowe i metalowe dla c. k. sądów, starostw, urzędów podatkowych i t. p. **NUMERATORY** wraz z datownikami do prezentowania aktów, marki pieczętowane, obcegi do plomb,
 wykonuje najtaniej
MAKS GLASERMAN, rytownik.
 Lwów, ul. Sykstuska 19, telefon 1585.
 Odnznaczony **MEDALEM RZĄDOWYM**.
 Cenniki bezpłatnie.

HELDOLANA
 światowej sławy mydło higieniczne piękności. Usuwa wszelkie plagi, zmarszczki, pryszcze, plamy i t. d. i nadaje cerze świeżość i gładkość. Cena za puszkę z opisem K. 1-50, pocztą franko tylko 30 hal. więcej. Główny skład wysyłkowy: Apteka Zygmunta Ruckera we Lwowie. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach.

Wina koniaki, śliwowiec, rumy, znakomite szampany, polecają na święta

LINIA Hamburg - Ameryka

Regularne przewożenie podróżujących znanymi pierwszorzędnymi parowcami
Hamburg-Nowy-York
Hamburg-Filadelfia
Hamburg-Kanada

Hamburg-Brazylia	Hamburg-środkowa Ameryka
Hamburg-La Plata	Hamburg-Wenezuela
Hamburg-Arabia	Hamburg-Kolumbia
Hamburg-Persya	Hamburg-Kuba
Hamburg-Afryka	Hamburg-Meksyko
Hamburg-Indye zach.	

Antwerpia-Kanada.

Linia Hamburg-Ameryka prowadzi na prawie wszystkich swoich nowojorskich parowcach cztery klasy przewozowe I. kajuta, II. kajuta, III. klasa i międzypokład. Parowce Linii Hamburg-Ameryka dają przy znakomitem utrzymaniu, prędkości i wygodnym przewozie dla podróżujących w kajutach i wychodźców.

O wyjaśnienia i co do przewozu należy się zwrócić do generalnej reprezentacji linii:

Hamburg-Ameryka

Wiedeń, I. Kärntnerstrasse 23 albo do jej agentur
 we Lwowie, ul. Gródecka 95,
 w Czerniowcach, Herzengasse 16.

Bilety wizytowe
Stary słaboc Dypłomy i medale
litograficzne wyrobione jak najpiękniej i po
możliwemu najniższym koszcie
zobacz Dypłomy, Litograficzne
Wizytowe, Wydrukowane
we Lwowie, ulica Lindego 2-4.

HENRYK TRETER
 właściciel znanej od 30 lat parowej
Fabryki Czekolady
 Kakao, Cukrów deser. i Herbatników we Lwowie, Kilińskiego 1.
 (naprzeciw Kawiarni Wiedeńskiej).
 poleca swe znakomite wyroby
 1/2 kgr. cukrów deser. mieszany z czekol. K. 2-40. 1/2 kgr. czekolady po K. 1-60 i 2-40. Kakao w puszk. blasz. po 75 h. i K. 1-40. Masę migdał. i orzech. do przekład. ciast i tortów 1/2 kgr. K. 1-60. Na św. Mikołaja i Gwiazdkę stosowne podarki w wielkim wyborze. Zamówienia z prowincji załatwia odwrotną pocztą za pobraniem.

Ostatnie nowości.

Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek



w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z pełowej masy od 16 kor.)

Kopernicki i Syn
 optycy i mechanicy
 Lwów, pl. Halicki 1. 1.

Wina

aturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austriackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najniższych poleca handel herbaty, kawy i wina

EDMUNDA RIEDLA, LWÓW.

Pierwszy wyrób w Galicyi!

Na sezon zimowy poleca obuwie nieprzemakalne.



Buty do polowania i obuwie surowe górskie

FRANCISZEK WYWIĄŁ

Lwów. Ul. św. Mikołaja 1. 23.

2 pre. na Bursę Batorego.

KINO „KOPERNIK“

3 pre. na T. S. L.
 nowa sala teatralna dwupiętrowa przy ul.

Kopernika 1. 9
 róg ul. Lindego.

Kino „Kopernik“ zwane „Sans rival“ od piątku dnia 13 grudnia do piątku dnia 20 grudnia ogłasza nowy artystyczny program we Lwowie nie znany:

Program od 13 do 19 grudnia 1912:

- | | | |
|-----|---|--|
| I. | 1. Przejazdka wśród uroczych gór (zdjęcie z natury). | 4. Akt II. |
| | 2. Agata poszukuje koniecznie męża (humoreska). | 5. Akt III. |
| | 3. Akt I. | 6. Zakończony Turek (humoreska). |
| II. | 7. Piękna zemsta niewolnicy, dramat w 3 aktach o treści nader urozmaiconej. | III. 7. Bandyta kolejowy w szponach detektywa. nadzwyczaj sensacyjny dramat amerykański. |
| | 8. Walka rywali. | |

3 pre. na T. S. L.

2 pre. na Bursę Batorego.

JEDYNY RUSKI HOTEL
NARODNA HOSTYNNYCA
 we LWOWIE

róg ul. Kościuszki, Sykstuskiej i św. Michała.

Hotel. — Restauracja. — Kawiarnia.

Elektryczne oświetlenie, elektryczna wentylacja, telefon, łazienki.

CENY UMIARKOWANE. Pierwszorzędne urządzenie. W domu krawiec, szewc, fryzjer.

WINA koniaki, śliwowiec, rumy, znakomite szampany, polecają na święta

Wina koniaki, śliwowiec, rumy, znakomite szampany, polecają na święta

Didolic i Prpic

we Lwowie, przy ul. Czarnieckiego 1. 3.

Szampan „VODICA“

Próbna paczka 2 flaszki K. 9.—, franco za pobraniem.

MAGAZYN FUTER

JULIANA SOLIKA
 we Lwowie, ul. Sobieskiego 1. 4

poleca na sezon zimowy wszelkie gatunki futer: damskie i męskie podług najnowszych fasonów, oraz kołnierze, czapki i zarętki. Żakiety damskie z baranów krymskich, zrebant, astrachanów, oraz materje najnowsze na wierzchy w największym wyborze. — Ceny umiarkowane.